

**Protokół Nr XLVIII/09
z sesji Rady Miejskiej
w dniu 30 października 2009 r.**

Przewodniczący Rady Miejskiej - Bronisław Patynko o godz. 10⁰⁰ otworzył obrady czterdziestej ósmej po wyborach, a zarazem dwunastej w tym roku - sesji i po powitaniu radnych oraz zaproszonych gości oznajmił, iż zgodnie z podpisaną listą obecności, aktualnie w posiedzeniu uczestniczy 20 radnych, co wobec ustawowego składu rady wynoszącego 21 osób, stanowi kworum pozwalające na podejmowanie prawomocnych uchwał.

Listy obecności - stanowią załącznik Nr 1

Proponowany porządek dzienny obrad przesłany radnym przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie obrad.
2. Zatwierdzenie protokołu z ostatniej sesji rady.
3. Powołanie sekretarza sesji.
4. Problemy osób niepełnosprawnych – informacja przedstawicieli organizacji działających na rzecz tych osób,
5. Realizacja programu reintegracji zawodowej i społecznej w Centrum Integracji Społecznej;
6. Podjęcie uchwał w sprawach:
 - 1/ zmian w budżecie gminy na rok 2009;
 - 2/ Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2010;
 - 3/ zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Bystrzyca Kłodzka, w granicach administracyjnych działek ewidencyjnych nr 18/2 i 19/4 we wsi Spalona;
 - 4/ przystąpienia do realizacji projektu, pn: „Transgraniczny Szlak Królewny Marianny Orańskiej – etap II (oznakowanie i promocja szlaku)”;
 - 5/ ogłoszenia roku 2010 „Rokiem Marianny Orańskiej”;
 - 6/ zamiaru likwidacji filii Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Bystrzyca Kłodzka w Starym Waliszowie.
7. Informacja dotycząca złożonych oświadczeń majątkowych za rok 2008.
8. Informacja przewodniczącego Komisji Rewizyjnej z przeprowadzonych kontroli.
9. Informacje Burmistrza.
10. Zapytania radnych.
11. Informacje Przewodniczącego Rady.
12. Sprawy różne i wolne wnioski.
13. Zamknięcie obrad.

Przewodniczący poinformował, że podczas głosowania podniesione ręce liczone będą przez wiceprzewodniczącego rady - p. Artura Pokorę, gdyż na pana Andrzeja Wziątka przyszła dzisiaj kolej pełnienia obowiązku sekretarza sesji.

Pyta też, czy Państwo radni lub Pani Burmistrz mają uwagi, bądź zgłaszają dodatkowe propozycje do proponowanego porządku dziennego?

Renata Surma - Burmistrz - zgłosiła wniosek o dodanie do porządku obrad projektu uchwały o zmianie uchwały w sprawie ustanowienia Statutu Uzdrowiska Długopole-Zdrój w związku z pismem, jakie otrzymaliśmy od Wojewody dotyczącego uszczegółowienia granic uzdrowiska.

W związku z tym, że nie było więcej propozycji do zaproponowanego porządku dziennego - Przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek p. Burmistrz.

- Rada w obecności 20 radnych, w głosowaniu jawnym, 20 głosami za, jednogłośnie przyjęła wniosek o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały o zmianie uchwały w sprawie ustanowienia Statutu Uzdrowiska Długopole-Zdrój.

W związku z tym, że nie było więcej propozycji do porządku dziennego - **Przewodniczący** poinformował, że realizacja porządku dziennego będzie prowadzona zgodnie z przesłanym zawiadomieniem na dzisiejszą sesję wraz z przyjętą poprawką, a projekt przed chwilą wprowadzonej uchwały będzie rozpatrywany pod pozycją 7 w punkcie podjęcia uchwał.

Ad 2.

Przewodniczący przystąpił do realizacji punktu dotyczącego „*Zatwierdzenia protokołu z ostatniej sesji*”. Poinformował, że protokół z XLVII sesji Rady Miejskiej z posiedzenia w dniu 25 września 2009 r. był i jest nadal do wglądu w Biurze Rady Miejskiej.

W związku z tym, że nie wniesiono żadnych uwag, co do treści protokołu, Przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek o jego przyjęcie.

Rada w obecności 21 radnych, w głosowaniu jawnym, 21 głosami za, jednogłośnie protokół przyjęła.

Ad 3.

Przewodniczący przystąpił do realizacji punktu dotyczącego „*Powołania sekretarza sesji*”.

Poinformował, że zgodnie z przyjętym wnioskiem na sesji w dniu 29 grudnia 2006 r. obowiązki sekretarza są pełnione przez radnych według kolejności alfabetycznej.

Jak już wcześniej wspomniał, na bieżącej sesji ta godność przypada radnemu Andrzejowi Wziątkowi

Przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek o wybór sekretarza sesji w osobie radnego Andrzeja Wziątka.

Rada w obecności 21 radnych, w głosowaniu jawnym, 20 głosami za, przy 1 wstrzymującym się wniosek przyjęła.

Ad 4.

Przewodniczący przystąpił do realizacji punktu dotyczącego „*Problemów osób niepełnosprawnych i informacji przedstawicieli organizacji działających na rzecz tych osób*”.

Renata Surma - Burmistrz - wprowadziła do tematu stwierdzając, że cieszy się, iż problem osób niepełnosprawnych przynajmniej raz w roku gości na naszej sesji, chociaż tak naprawdę nie powinien gościć, powinien stać się tematem powszechnym dla nas wszystkich. Cieszy też to, że zmienia świadomość naszych mieszkańców, że niepełnosprawni coraz częściej są widoczni wśród nas, a nie są zamykani „w czterech ścianach”. Z drugiej strony jest też przykro, że pomimo, iż widzimy problemy tych osób, jednak bardzo mało się robi, aby polepszyć życie osobom niepełnosprawnym. Widzimy też to na przykładzie naszych budynków, naszych nieruchomości, które tak naprawdę nie są przystosowane dla osób niepełnosprawnych, aby mogli oni spokojnie, bez żadnych problemów załatwiać swoje sprawy. Pomoc osobom niepełnosprawnym jest teraz zadaniem powiatu, natomiast gmina nie odżegnuje się od tego problemu i stara się, (pomimo, że jest to zbyt mało) pomóc takim osobom poprzez np. organizowanie balów charytatywnych, przekazywanie pewnych środków finansowych, wsparcie poprzez Ośrodek Pomocy Społecznej chociażby w takim kierunku, żeby zaspokoić te 20% wkładu własnego, które ponoszą osoby niepełnosprawne na likwidację barier architektonicznych.

Jak wspomniała wcześniej, również budynek UMiG nie jest przystosowany dla potrzeb osób niepełnosprawnych i w związku z tym na posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów w dniu 28 listopada br. była prezentacja tzw. „schodołaza”, który gmina zakupi na potrzeby osób niepełnosprawnych i jest to ujęte proponowanych dzisiaj zmianach w budżecie. Przy wejściu do budynku UMiG jest dzwonek, z którego mogą korzystać osoby

niepełnosprawne. Dzwonek ten jest od zawsze, ale nie ma informacji, że mogą z niego korzystać osoby niepełnosprawne, więc w związku tym została zlecona do wykonania tabliczka informacyjna. Oprócz tego musimy się postarać o kamerę, bo zdaje sobie sprawę, co się będzie działo, jeśli będzie tam napisane, że jest to dzwonek dla osób niepełnosprawnych, gdyż będzie wykorzystywany przez osoby nie do końca wiedzące, do czego powinien służyć ten dzwonek.

Teresa Ludwin - przedstawiciel Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kłodzku – powitała wszystkich obecnych i podziękowała za zaproszenie na dzisiejszą sesję. Temat osób niepełnosprawnych jest jej bardzo bliski, ze względu na to, że z problemami osób niepełnosprawnych boryka się i prywatnie, mając córkę na wózku inwalidzkim i również zawodowo. Pracuje w PCPR ponad 10 lat, gdzie zajmuje się tymi problemami. Również jako radna Rady Miejskiej w Kłodzku też ten problem osób niepełnosprawnych porusza do oporu. Mówi, że nie tylko budynek bystrzyckiego urzędu jest nieprzystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych, ale również i w Kłodzku. Tam został on rozwiązany tylko częściowo. Wie z doświadczenia, że los osób niepełnosprawnych zależy od nich samych i często namawia takie osoby, żeby były na sesji, oraz tam, gdzie jest ich temat omawiany, aby mogły o czymś decydować. W Kłodzku z jej inicjatywy i burmistrza zarejestrowano Sudecki Sejmik Osób Niepełnosprawnych, do którego będą należały organizacje pozarządowe. W najbliższym naszym rejonie działa jeszcze sejmik wrocławski oraz karkonoski i z dobrym skutkiem te sejmiki działają – mają wpływ na to, jak przepisy u góry zmieniać, co u nich na dole powinno się dziać, co u nich jest największym problemem i jak te problemy rozwiązywać. Wierzy, że tutejsze organizacje, również odniosą sukcesy, bo też jest tu obecna szefowa Związku Emerytów i Rencistów – Pani Garańczuk, która też uczestniczyła w pracach przygotowawczych, za co jej podziękowała. Martwi ją, że w ostatnich latach tych środków PFONOWSKICH jest coraz mniej.

Przedstawiła sprawozdanie z realizacji zadań ze środków PFRON za rok 2008 i trzy kwartały 2009 r. Do kompetencji jednostek samorządu terytorialnego należy realizacja zadań w dziedzinie pomocy niepełnosprawnym, w tym rehabilitacji i zatrudniania osób niepełnosprawnych. Zadania te wyznaczone są głównie ustawą z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych.

Powiatowy Program Działań na Rzecz Osób Niepełnosprawnych w latach 2007- 2010 przyjęty został uchwałą nr VII/96/2007 Rady Powiatu Kłodzkiego z dnia 25 kwietnia 2007 r. W uchwale określono zespół działań zmierzających, przy efektywnym uczestnictwie osób niepełnosprawnych, do możliwie najwyższego poziomu ich funkcjonowania, jakości życia i integracji społecznej. Określono w niej także obszary dofinansowań ze środków PFRON, pozwalające na efektywne ich wykorzystanie.

Wykorzystanie środków PFRON za rok 2008 według uchwały Nr XXVI 11/381/2008 Rady Powiatu Kłodzkiego z dnia 30 grudnia 2008 r.:

	Plan:	Wykonanie:
I. Rehabilitacja społeczna	3.588.193	3.209.080
1/ Dofinansowanie uczestnictwa osób niepełnosprawnych i ich opiekunów w turnusach rehabilitacyjnych	733.999	733.998
2/ Dofinansowanie sportu, kultury, rekreacji i turystyki osób niepełnosprawnych	37.624	37.624
3/ Dofinansowanie zaopatrzenia w sprzęt ortopedyczny, rehabilitacyjny, przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze przyznawane osobom niepełnosprawnym na podstawie odrębnych przepisów	843.500	843.039
4/ Dofinansowanie likwidacji barier architektonicznych, w komunikowaniu się i technicznych w związku z indywidualnymi potrzebami osób niepełnosprawnych	1.232.243	1.232.242
5/ Dofinansowanie kosztów działania Warsztatów Terapii Zajęciowej w Starym Wielisławiu	740.827	362.177
II. Rehabilitacja zawodowa	458.557	458.555
RAZEM:	4.046.750	3.667.635

W 2009 roku Powiat Kłodzki na realizację powyższych zadań z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych otrzymał kwotę 2 621 117 zł, co stanowi 64,77% przyznanych środków w 2008r.

REHABILITACJA SPOŁECZNA

Rehabilitacja społeczna ma na celu przywracanie możliwości normalnego sposobu życia w naturalnym środowisku. Rehabilitacja społeczna realizowana jest przede wszystkim przez:

- wyrabianie zaradności osobistej i pobudzanie aktywności społecznej osoby niepełnosprawnej,
- wyrabianie umiejętności samodzielnego wypełniania ról społecznych,
- likwidację barier architektonicznych, transportowych, technicznych, w komunikowaniu się i dostępie do informacji,
- kształtowanie w społeczeństwie właściwych postaw i zachowań sprzyjających integracji z osobami niepełnosprawnymi.

DOFINANSOWANIE UCZESTNICTWA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH I OPIEKUNÓW W TURNUSACH REHABILITACYJNYCH:

Turnusy rehabilitacyjne są zorganizowaną formą aktywnej rehabilitacji połączoną z elementami wypoczynku. Celem uczestnictwa w turnusie jest ogólna poprawa psychofizycznej sprawności oraz rozwijanie umiejętności społecznych uczestników, między innymi poprzez nawiązywanie i rozwijanie kontaktów społecznych, realizację i rozwijanie zainteresowań, a także przez udział w innych zajęciach przewidzianych programem turnusu. Dzięki dofinansowaniu przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych są dostępną formą aktywnej rehabilitacji.

W roku 2008 przyznano dofinansowania do uczestnictwa osób niepełnosprawnych i ich opiekunów w turnusach rehabilitacyjnych na łączną kwotę 733.008 zł, z tego:

- a) osoby dorosłe: 553.154 zł - 918 osób,
- b) opiekunowie dorosłych: 0.480 zł - 217 osób,
- c) dzieci i młodzież: 57.042 zł - 88 osób,
- d) opiekunowie: 32.422 zł - 74 osoby.

W pierwszych 3 kwartałach 2009 r. wypłacono do uczestnictwa w turnusach rehabilitacyjnych kwotę 356 681 zł w tym:

- a) osoby dorosłe 232 470 zł - 335 osób,
- b/ opiekunowie dorosłych 13 962 zł - 26 osób,
- c) dzieci i młodzież 71 187 zł - 84 osoby,
- d) opiekunowie 39 062 zł - 72 osoby.

DOFINANSOWANIE SPORTU, KULTURY, REKREACJI I TURYSTYKI OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH:

O dofinansowanie ze środków PFRON sportu, kultury, rekreacji i turystyki osób niepełnosprawnych mogą ubiegać się osoby prawne i jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej, jeżeli:

- prowadzą działalność na rzecz osób niepełnosprawnych przez okres co najmniej 2 lat przed dniem złożenia wniosku,
- udokumentują zapewnienie odpowiednich do potrzeb osób niepełnosprawnych warunków technicznych i lokalowych do realizacji zadania,
- udokumentują posiadanie środków własnych lub pozyskanych z innych źródeł na sfinansowanie przedsięwzięcia w wysokości nieobjętej dofinansowaniem ze środków Funduszu.

W ramach dofinansowania sportu, kultury, rekreacji i turystyki osób niepełnosprawnych zawarto 17 umów na łączną kwotę 37 624 zł w 2008 r.

W dotychczasowym okresie 2009 r. zawarto 14 umów na kwotę 19 484 zł.

DOFINANSOWANIE ZAOPATRZENIA W SPRZĘT REHABILITACYJNY, PRZEDMIOTY ORTOPEDYCZNE I ŚRODKI POMOCNICZE:

W roku 2008 w ramach dofinansowania przedmiotów ortopedycznych (wózki inwalidzkie, protezy, buty ortopedyczne, kule, pionizatory, pieluchomajtki, cewniki i inne)

dofinansowanie otrzymały 1 192 osoby na kwotę 842 960 zł.

W minionym okresie 2009 r. tego rodzaju dofinansowanie otrzymało 611 osób na kwotę 368 264 zł w tym dzieci i młodzież niepełnosprawna - osób 100 na kwotę 78 435 zł.

LIKWIDACJA BARIER ARCHITEKTONICZNYCH, W KOMUNIKOWANIU I TECHNICZNYCH W ZWIĄZKU Z INDYWIDUALNYMI POTRZEBAMI OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH:

LIKWIDACJA BARIER ARCHITEKTONICZNYCH:

Bariera architektoniczna - wszelkie utrudnienia występujące w budynku i jego najbliższej okolicy, które ze względu na rozwiązania techniczne, konstrukcyjne lub warunki użytkowania uniemożliwiają lub utrudniają swobodę ruchu osobom niepełnosprawnym. W roku 2008 w zakresie likwidacji barier architektonicznych podpisano 71 umów na łączną kwotę 997 892,14 zł.

W pierwszych 3 kwartałach na realizację powyższego zadania wydatkowano kwotę 243 692 zł realizując 17 umów.

LIKWIDACJA BARIER W KOMUNIKOWANIU:

Bariera w komunikowaniu - ograniczenia uniemożliwiające lub utrudniające osobie niepełnosprawnej swobodne porozumiewanie się i/lub przekazywanie informacji.

W roku 2008 w ramach likwidacji barier w komunikowaniu podpisano 83 umowy na łączną kwotę 160 062,46 zł.

W dotychczasowym okresie 2009 r. zrealizowano 26 umów na kwotę 49 999 zł.

LIKWIDACJA BARIER TECHNICZNYCH:

Bariera techniczna - bariery utrudniające lub uniemożliwiające osobie niepełnosprawnej wykonywanie czynności dnia codziennego adekwatnie do wieku i możliwości wynikających z niepełnosprawności. Likwidacja tej bariery powinna powodować sprawniejsze działanie tej osoby w społeczeństwie i umożliwić wydajniejsze jej funkcjonowanie.

W roku 2008 podpisano 45 umów na dofinansowanie zakupu urządzeń lub wykonania usług z zakresu likwidacji barier technicznych na łączną kwotę 94 287,88 zł. W 2009 r. na realizację powyższego zadania wydatkowano kwotę 60 157 zł realizując 35 wniosków osób niepełnosprawnych.

PROGRAM WYRÓWNYWANIA RÓŻNIC MIĘDZY REGIONAMI:

W roku 2008 r. w ramach Programu Wyrównywania Różnic Między Regionami złożono 4 wnioski na dofinansowanie do zakupu samochodów przystosowanych do przewozu osób niepełnosprawnych i 1 wniosek na budowę windy w Szkole Podstawowej w Kudowie-Zdroju. Z powodu niewystarczającej ilości środków na realizację zadań dotyczących Programu - podpisano 1 umowę w ramach obszaru D, umowa Nr D/01/08 z dnia 28.08.2008 r., na zakup samochodu przystosowanego do przewozu osób niepełnosprawnych (wniosek Gminy Bystrzyca Kł. na rzecz Centrum Integracji Społecznej w Bystrzycy Kł.). W 2009 r. złożono 3 wnioski na likwidację barier transportowych - zakup samochodu przez Domy Pomocy Społecznej w Jugowie, Nowej Rudzie i Ścinawce Dolnej oraz 2 wnioski przez ZOZ Kłodzko na likwidację barier architektonicznych (zakup wind dla oddziału dziecięcego i paliatywnego),

Dariusz Krzemiński - radny - pyta, kto w kłodzkim urzędzie obsługuje niepełnosprawnych, jeśli zadzwonią do drzwi urzędu - pracownik specjalnie do tego powołany, czy też ten, do którego niepełnosprawny się udaje.

Teresa Ludwin - informuje, że są wyznaczeni pracownicy w jednym z wydziałów, a dokładnie w Wydziale Spraw Obywatelskich, do obsługi osób niepełnosprawnych i ten dzwonek działa na dany pokój, tam gdzie zawsze ktoś jest. Jest dwóch pracowników odpowiedzialnych, żeby zejść do takiej osoby, po usłyszeniu dzwonka.

Grażyna Wdowiak - Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Bystrzycy Kłodzkiej - powitała wszystkich obecnych i podziękowała Pani Teresie Ludwin za przybycie i współpracę odnośnie turnusów rehabilitacyjnych dla mieszkańców Bystrzycy Kłodzkiej, czy dla uczestników Środowiskowego Domu Pomocy Społecznej. Pani Teresa wiele uczyniła dla Ośrodka Pomocy Społecznej w Bystrzycy Kłodzkiej i osób niepełnosprawnych z naszej gminy. Następnie poinformowała o działaniach Ośrodka Pomocy Społecznej w Bystrzycy Kłodzkiej na rzecz osób niepełnosprawnych.

Ośrodek Pomocy Społecznej w Bystrzycy Kłodzkiej w bieżącym roku przyznał pomoc 233 osobom niepełnosprawnym w formie zasiłków stałych, okresowych jednorazowych i pracy socjalnej. Na terenie ośrodka działa wypożyczalnia sprzętu dla osób niepełnosprawnych. Można u nas wypożyczyć wózki inwalidzkie, kule, baseny, łóżka itp. W 2009 roku w naszej gminie z usług opiekuńczych skorzystało 95 osób. 11 osób korzysta ze specjalistycznych usług opiekuńczych świadczonych przez Spółdzielnię Socjalną „Pomocna Dłoń”.

Ponadto w strukturach ośrodka znajduje się Środowiskowy Dom Samopomocy. Środowiskowy Dom Samopomocy „Przystań”, w Bystrzycy Kłodzkiej jest jednostką organizacyjną Pomocy Społecznej pobytu dziennego o zasięgu lokalnym i ponadlokalnym. Dom jest ośrodkiem wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi. Jest on ogniwem wsparcia społecznego dla osób, które z powodu przewlekłej choroby psychicznej lub głębokiej niepełnosprawności intelektualnej mają poważne trudności w życiu codziennym. Z domu korzystają osoby z zaburzeniami psychicznymi;

- chore psychicznie (wykazujące zaburzenia psychotyczne)3,
- niepełnosprawne intelektualnie,
- wykazujące inne zakłócenia czynności psychicznych, które zgodnie ze stanem wiedzy medycznej zaliczane są do zaburzeń psychicznych,
- wymagające wsparcia w przezwyciężaniu ich trudności w sytuacjach życiowych i postępowania rehabilitacyjnego rozumianego jako zespół działań, jakie może podejmować pomoc społeczna, zmierzających do osiągnięcia przez te osoby możliwie jak najpełniejszej samodzielności życiowej.

Za jedno z głównych zadań postawiliśmy sobie podtrzymywanie i rozwijanie umiejętności osób uczestniczących w zajęciach domu, niezbędnych im do możliwie jak najbardziej samodzielnego życia. Działania nasze zmierzają do zapewnienia im oparcia społecznego, pozwalającego uczestnikom na zaspokojenie ich podstawowych potrzeb życiowych, usamodzielnienie i integrację społeczną rozumianą jako przywrócenie, pełnienie powszechnie dostępnych w danej społeczności ról społecznych.

Dom przeznaczony jest dla osób, które z powodu choroby psychicznej lub upośledzenia umysłowego mają poważne trudności w zachowaniu swojej integracji społecznej, a szczególnie w pełnieniu ról życia codziennego, zwłaszcza wiążących się z kształtowaniem swoich stosunków z otoczeniem.

Przy przyjęciu osoby do domu pracownik socjalny przeprowadza wywiad z osobą w oparciu o skierowanie od lekarza psychiatry. Informujemy uczestnika zajęć w domu, jego rodzinę lub przedstawiciela ustawowego o funkcjach domu, zasadach jego działania, mówimy o obowiązującej procedurze przyjęcia i regulaminie organizacyjnym. Pytamy o główne oczekiwania uczestnika zajęć, jego dolegliwości i objawy. Sprawdzamy sytuację socjalno - bytową, zbieramy informacje na temat przebiegu choroby, ostatniej hospitalizacji i zażywanych leków. W pierwszych dniach pobytu oceniamy stan psychiczny uczestnika zajęć. Dokonujemy wstępnej oceny umiejętności życia codziennego, funkcjonowania interpersonalnego i społecznego.

Po okresie wstępnym podpisujemy z uczestnikiem kontrakt, w którym to po uprzednim przeczytaniu zadeklaruje udział w wybranych zajęciach. Kierownik domu na podstawie obserwacji dokonuje wstępnej oceny stanu fizycznego (w tym higienicznego) uczestnika zajęć.

Każdy uczestnik SDS ma opracowany indywidualny plan postępowania wspierająco - rehabilitacyjnego opracowany przez zespół wspierająco - terapeutyczny.

Postępowanie wspierająco - rehabilitacyjne realizowane przez SDS „Przystań” obejmuje :

- trening samodzielności,
- trening umiejętności społecznych i interpersonalnych,
- trening umiejętności spędzania wolnego czasu,
- rehabilitację psycho – społeczną,
- rehabilitację fizyczną,
- terapię zajęciową.

Zespół wspierająco - rehabilitacyjny dokonuje okresowej oceny efektów realizacji zaplanowanych celów pracy z uczestnikami zajęć. Zespół ustala czy zaplanowany cel

udało się osiągnąć.

Dom prowadzi dokumentację zbiorczą i dokumentację indywidualną uczestników zajęć. Dokumentacja zbiorcza obejmuje:

- osoby przyjęte do domu,
- ewidencje obecności uczestników zajęć,
- listy wpłat należności za pobyt,
- dzienniki pracy pracowników.

Dokumentacja indywidualna znajduje się w teczce każdego uczestnika zgodnie z wymogami zajęć w domu. W naszej teczce znajdują się również informacje dotyczące rodziny (opiekuna prawnego), które pozwalają pracownikom domu kontaktować się z rodziną w nagłych przypadkach uaktywniania się choroby.

W chwili obecnej w SDS przebywa średnio 31 uczestników. Dwie osoby uczestniczą w zajęciach terapeutycznych w formie klubowej. Dom czynny jest codziennie od godziny 8⁰⁰ - 16⁰⁰. Uczestnicy zajęć otrzymują dwa posiłki dziennie: śniadanie i obiad.

Przebieg dnia w Środowiskowym Domu Samopomocy opiera się na ramowym planie dnia, który zaplanowany jest następująco :

- 8⁰⁰ - 9⁰⁰ praca merytoryczna
- 9⁰⁰ - 10⁰⁰ śniadanie
- 10⁰⁰ - 13⁰⁰ terapia zajęciowa, rehabilitacja ruchowa, arteterapia, treningi umiejętności społecznych
- 13⁰⁰ - 13³⁰ obiad
- 13³⁰ - 15³⁰ terapia indywidualna i grupowa, psychoedukacja, relaksacja,
- 15³⁰ - 16⁰⁰ wykonywanie czynności porządkowych

Do dyspozycji są dwie sale telewizyjne, sala wypoczynku i 4 sale terapii zajęciowej oraz sala terapii ruchowej. Fakt, że nasz dom czynny jest we wszystkie dni roku sprzyja nawiązaniu bliższych więzi interpersonalnych między uczestnikami programu, wzrasta odpowiedzialność za sprawy dotyczące działalności i organizacji pracy. Zajęcia terapeutyczne w SDS odbywają się w następujących pracowniach :

PRACOWNIA GOSPODARSTWA DOMOWEGO

Uczestnicy zajmują się codziennie przygotowaniem do śniadania i obiadu, nakrywają i podają do stołu, sprzątają po posiłkach. Biorą udział w opracowaniu jadłospisu, poznają zasady racjonalnego żywienia, dostosowania potraw do okoliczności ich spożywania. Uczą się również obsługi dostępnych urządzeń kuchennych podczas przygotowywania posiłków.

PRACOWNIA OGRODNICZA

W tej pracowni uczestnicy zajmują się pielęgnacją roślin na terenie SDS. Prace te uzależnione są od pory roku. Porą wiosenną sadzą i pielęgnują kwiaty i warzywa w ogrodzie. Latem i jesienią zbierają plony i przygotowują glebę pod dalsze uprawy. Przez cały rok dbają o rośliny pokojowe. Z części zebranych plonów tworzy się kompozycje kwiatowe, obrazki i stroiki.

PRACOWNIA PLASTYCZNA

W tej pracowni uczestnicy rozwijają swoje zdolności plastyczne. Zapoznają się z różnymi technikami malarskimi i rysunkiem. Tworzą prace z kolorowego papieru patchworki itp.

PRACOWNIA RĘKODZIELNICZA

W tej pracowni uczestnicy wykonują prace ręczne w glinie, z masy solnej oraz prace na kole garncarskim.

PRACOWNIA RZEŹBIARSKO-STOLARSKA

Uczestnicy zapoznają się z różnymi technikami obróbki drewna, uczą się wycinania w drewnie, szlifowania powierzchni, lakierowania, wbijania gwoździ, wkręcania wkrętów, wykonują ramki do obrazków, zapoznają się z podstawowymi technikami rzeźbiarskimi itp.

PRACOWNIA DZIEWIARSKO-KRAWIECKA

Na tej pracowni uczestnicy wykonują prace ucząc się szycia na maszynie prostymi ściegami. Robią ręcznie gobeliny, wyroby ze sznurka, kompozycje ściennie ze skrawków materiałów, uczą się haftowania i szydełkowania.

PRACOWNIA KOMPUTEROWA

Uczestnicy mają możliwość poznania obsługi komputera, przepisują teksty, tworzą druki na potrzeby warsztatu. W tej pracowni powstaje część materiałów do gazetki.

PRACOWNIA MUZYCZNA

Zajęcia umuzykalniające odbywają się dwa razy w tygodniu. Uczestnicy tworzą chór, który uczestniczy w licznych przeglądach i konkursach.

PRACOWNIA REHABILITACJI RUCHOWEJ

Uczestnicy poddają się indywidualnym i grupowym zajęciom ruchowym, gimnastyce, ćwiczeniom ogólno-usprawniającym oraz masażom. Uczestnicy ćwiczą na rowerkach treningowych, bieżni i atlasie.

STOSOWANE FORMY TERAPII

Arteterapia - forma terapii przez sztukę.

Ergoterapia - terapia zajęciowa tj. wyszywanie, wykonywanie prac porządkowych, praca w ogrodzie, wykonywanie kartek okolicznościowych, pisanek, stroików.

Ludoterapia - udział w grach i zabawach, kontakt z otoczeniem.

Terapia oparta na słowie - pogadanki, rozmowa wymiana myśli.

Muzykoterapia - nauka nowych tekstów piosenek i śpiew przy akompaniamencie muzycznym, słuchanie muzyki relaksacyjnej.

Choreoterapia - terapia przez taniec.

Środowiskowy Dom Samopomocy wspólnie z uczestnikami opracowuje kalendarz imprez na dany rok i zgodnie z nim organizowane są imprezy kulturalno- turystyczne np.

- Przegląd kolęd i pastorałek,
- Dzień Babci i Dziadka -Zabawa karnawałowa,
- zabawa z okazji Dnia św. Walentego,
- wizyta w Muzeum Filumenistycznym,
- impreza z okazji Dnia Kobiet ,
- przygotowanie stroików świątecznych,
- kulig,
- wystawa prac Wielkanocnych w SDS,
- udział w wystawie prac Wielkanocnych w Międzyzlesiu,
- Przegląd Tradycji Wielkanocnych w Bystrzycy Kłodzkiej,
- Misterium Wielkanocne,
- warsztaty - wyplatanie koszyków,
- warsztaty z dziećmi ze szkoły Podstawowej w Wilkanowie,
- rozgrywki sportowe na boisku "Orlik", z grupą wolontariuszy,
- udział w festynie zorganizowanym na cześć św. Floriana, sprzedaż ciast upieczonych w ramach terapii zajęciowej,
- przegląd piosenek patriotycznych - udział naszego chóru,
- wyjazd do Bielawy na imprezę integracyjną „Niepełnosprawni są wśród nas”,
- Obchody Dnia Dziecka - wyświetlanie filmu fabularnego,
- wycieczka turystyczna po Długopolu-Zdroju z uczniami Szkoły Specjalnej w Długopolu-Zdroju,
- zabawa integracyjna w Pławniczy,
- olimpiada sportowa,
- zawody gry w Chińczyka,
- konkurs rysunkowy „moja wizja wakacji”, itp.

Nasz dom współpracuje z Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym w Długopolu-Zdroju, z uczniami ze Szkoły podstawowej nr 2 w Bystrzycy Kłodzkiej, mieszkańcami Domu Pomocy Społecznej w Bystrzycy Kłodzkiej, Związkiem Emerytów i Rencistów w Bystrzycy Kłodzkiej, Centrum Integracji Społecznej, Poradnią Zdrowia Psychicznego w Bystrzycy Kłodzkiej, PFRON-em w Kłodzku, Funduszem Lokalnym Masywu Snieżnika, Ośrodkami Pomocy Społecznej w powiecie kłodzkim, Szpitalem Psychiatrycznym w Stroniu Śląskim, Gminą Spółdzielnią „Sch” w Bystrzycy Kłodzkiej, firmą CESPOL z Kłodzka oraz licznymi pojedynczymi sponsorami naszego domu.

Naszym celem jest działać tak, aby ukazać piękno, wartości i sens życia osobom starszym i z problemami zdrowia psychicznego. Chcemy czuć się tutaj bezpiecznie i aktywnie spędzać swój czas.

Małgorzata Bielak - przedstawicielka „Bystrzyckiego Stowarzyszenia Dzieci i Osób Niepełnosprawnych” - poinformowała, że jest to stowarzyszenie w trakcie stworzenia i cała dokumentacja została przesłana do rejestracji w sądzie. Ona wraz innymi przedstawicielami stowarzyszenia, oraz opiekunami osób niepełnosprawnych chcą stworzyć dla dzieci przyszłość w tym mieście, chcą walczyć o to, żeby takim dzieciom łatwiej było tu żyć, żeby nie było dla nich barier, żeby mogły wejść do każdego budynku. Chcą też, aby te dzieci też uczestniczyły w wycieczkach, rozrywkach i chcą na ten cel pozyskiwać pieniądze z zewnątrz. Chciałyby, aby spojrzeć na ten problem z perspektywy wózków inwalidzkich i prosi o pomoc, bo nie jest nas dużo w Bystrzycy Kłodzkiej. Każdy każdego tu zna, bo widzi się dzieci na wózkach, osoby dorosłe niepełnosprawne, więc każdy wie, kim jesteśmy i czego potrzebujemy. Uczula wszystkich na taką sytuację, bo nie wiadomo kogo tak naprawdę w życiu los czym zaskoczy. Może być tak, że dziś chodzimy, jest wszystko dobrze, a zdarzy się nieszczęście i możemy skończyć na wózku.

Mirosław Brzeziński - osoba niepełnosprawna - wypowiada się na temat likwidacji barier architektonicznych. Kiedy odbywają się np. wybory i trzeba iść zagłosować, to jest z tym problem. Należy on do takiego okręgu wyborczego, gdzie komisja znajduje się w Domu Kultury na I piętrze i jest bardzo dużo schodów, tak więc nie ma szans się tam dostać. Sugeruje, aby przy następnych wyborach ta komisja z I piętra (bo znajdują się tam dwie komisje) mogła mieć swoją siedzibę w przychodni przy ul. Sienkiewicza, gdzie jest winda, dobre dojście i wtedy nie byłoby problemu. Uważa, że jest to bardzo dobre miejsce na komisję wyborczą. Podobny problem jest z wejściem na pocztę. Tuż przed sesją był tam, bo chciał kupić znaczek, ale niestety nie udało się. Jest tam niby oznaczenie na przejazd dla osób niepełnosprawnych, jest przycisk, żeby zadzwonić i ktoś powinien wyjść i załatwić sprawę, ale nikt nie wyszedł i go nie obsłużył.

Renata Surma - Burmistrz - mówi, że zastanawiano się już nad tym, jak zmienić lokale wyborcze, aby były przystosowane do osób niepełnosprawnych, jak również z tego powodu, że nastąpiła zmiana w ustawie, bo w tej chwili osoby niepełnosprawne mogą mieć swoich pełnomocników. Podziękowała Panu Brzezińskiemu za odpowiedź, bo wcześniej myślała, że skoro będzie wykonywana winda w Ratuszu, to mogłyby być tam przeniesione lokale wyborczy z Domu Kultury, tym bardziej, że w przyszłym roku Dom Kultury będzie remontowany, ale Przychodnia faktycznie będzie bardziej przystosowanym lokalem wyborczym dla osób niepełnosprawnych.

Jan Malej - Przewodniczący Komisji Spraw Społecznych - poinformował, że Komisja Spraw Społecznych ma posiedzeniu w dniu 29 października br. zapoznała się z informacją dotyczącą problemów osób niepełnosprawnych - przedstawioną przez:

- 1/ Jacka Kubickiego - Dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kłodzku;
- 2/ Krzysztofa Popiela - Kierownika Zespołu w Powiatowym Centrum pomocy Rodzinie w Kłodzku;
- 3/ Pawła Błachowicza - przedstawiciela fundacji „Równi choć Różni”;
- 4/ Grażynę Wdowiak - Kierownika Ośrodka Pomocy Społecznej w Bystrzycy Kłodzkiej.

Andrzej Wziętek - sekretarz sesji - odczytał propozycję wniosku: Rada Miejska w Bystrzycy Kłodzkiej wnioskuję do Rady Powiatu Kłodzkiego o zwiększenie dofinansowania Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych celem pełnej realizacji:

- 1/ zadań sportu, kultury, rekreacji i turystyki osób niepełnosprawnych;
- 2/ zaopatrzenia w sprzęt rehabilitacyjny, przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze;
- 3/ likwidacji barier architektonicznych.

Renata Surma - Burmistrz - dodała, że po posiedzeniu Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych rozmawiano na ten temat i obiecała, że przygotuje taki wniosek, więc jest to jej wniosek.

Przewodniczący poddał pod głosowanie ww. wniosek:

Rada w obecności 20 radnych, w głosowaniu jawnym, 20 głosami za, jednogłośnie wniosek przyjęła.

Przewodniczący stwierdził, że Rada Miejska zapoznała się z informacją dotyczącą problemów osób niepełnosprawnych oraz informacją przedstawicieli organizacji działających na rzecz tych osób.

Ad 5.

Przewodniczący przystąpił do realizacji punktu dotyczącego „*Realizacji programu reintegracji zawodowej i społecznej w Centrum Integracji Społecznej*”

Grażyna Wdowiak - Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Bystrzycy Kłodzkiej - przedstawiła informację w tej sprawie.

Praca jest jednym z podstawowych sposobów społecznego zakorzenienia człowieka.

Umożliwia konsumpcję oraz korzystanie z systemów gwarancji społecznych i zasobów instytucji. Sytuuje człowieka w strukturze społecznej i dostarcza wyznaczników podkreślenia własnej tożsamości. Długotrwały brak pracy sprawia, że jednostka nie jest w stanie w pełni uczestniczyć w życiu zbiorowym. Staje się „człowiekiem luźnym”, nie zintegrowanym z resztą społeczeństwa. Stopniowo ogranicza swoje relacje i zmienia się w człowieka „przeżroczystego”, niewidocznego dla reszty społeczeństwa i nierzadko nie starającego się o bycie dostrzeganym. Dlatego ludziom wykluczonym z rynku pracy oraz wykluczonym z lokalnej społeczności pomaga Centrum Integracji Społecznej.

Program Centrum Integracji Społecznej w Bystrzycy Kłodzkiej jest ważnym instrumentem wsparcia i reintegracji społecznej i zawodowej grup nie będących społecznie i ekonomicznie samowystarczającymi oraz ich integracji z rynkiem pracy. Zasadniczym celem jest zwiększenie możliwości wyjścia z izolacji i przywrócenia ról społecznych, ról zawodowych, szczególnie osób długotrwale pozostających na marginesie życia społecznego.

Zasadniczym zadaniem Centrum jest realizowanie pełnego zakresu programu zatrudnienia socjalnego umożliwiające walkę z ubóstwem i społecznym wykluczeniem.

Realizacja programu ma ostatecznie zapewnić usamodzielnienie osób dotkniętych dysfunkcjami, zagrożonych lub podlegających wykluczeniu społecznemu, a tym samym uniezależnienie ich od instytucji pomocowych. Kompleksowe działania kierowane przez nas zmierzają do zapewnienia uczestnikom Centrum pomocy w uzyskaniu bezpieczeństwa socjalnego (świadczenie integracyjne - 100% zasiłku dla bezrobotnych), przy zastosowaniu oddziaływań profilaktycznych, aktywizacji zawodowej oraz wsparcia w rozwoju osobistym.

Cele osiągnięte przez realizację programu reintegracji społecznej i zawodowej:

- a) wykształcenie umiejętności pozwalających na pełnienie ról społecznych i osiągnięcie pozycji społecznych dostępnych osobom nie podlegającym wykluczeniu społecznemu,
- b) nauczenie planowania życia i zaspokajania potrzeb własnym staraniem, zwłaszcza przez możliwość osiągania własnych dochodów poprzez zatrudnienie lub działalność gospodarczą,
- c) zdobycia umiejętności racjonalnego gospodarowania posiadanymi środkami pieniężnymi,
- d) nabycie przez uczestników CIS umiejętności zawodowych oraz przyuczenie do wykonywania określonych prac lub określonych zadań zawodowych, przekwalifikowanie lub podwyższenie kwalifikacji zawodowych,
- e) zdobycie wiedzy w zakresie rozpoczynania i prowadzenia samodzielnej działalności gospodarczej oraz zdobycia wiedzy na temat zakładania i prowadzenia spółdzielni socjalnych,
- f) umożliwienie wzajemnego wsparcia emocjonalnego i doskonalenia wewnętrznego uczestników,
- g) nabycia umiejętności odkrywania i rozumienia własnej osoby,
- h) przyjęcie akceptowanego społecznie systemu wartości, celów i ideałów oraz umiejętności realizowania swoich potrzeb w sposób zgodny z zasadami i normami społecznymi,
- i) przyswojenie prozdrowotnych postaw,
- j) wykorzystanie nabytych umiejętności w życiu codziennym.

Przyjęte cele są realizowane kompleksowo:

- przez równoległe prowadzenie reintegracji społecznej i zawodowej,
- współpracę z rodzinami uczestników w przezwyciężaniu problemów.

Reintegracja społeczna

Uczestnicy zgodnie z programem biorą udział w zajęciach reintegracji społecznej polegających na warsztatach terapeutycznych, zajęciach integracyjnych, rozmowach indywidualnych, bloku zajęć prowadzonych przez psychologa. W Centrum prowadzone są zajęcia grupowe, których celem jest motywacja i aktywizacja mająca pomóc w powrocie do prawidłowego funkcjonowania w społeczności lokalnej. Zapoznajemy uczestników z zasadami tworzenia spółdzielni socjalnej oraz prowadzimy zajęcia dotyczące zakładania i prowadzenie działalności gospodarczej.

Reintegracja zawodowa

Reintegracja zawodowa polega na zdobyciu nowych umiejętności zawodowych, podwyższeniu dotychczasowych kwalifikacji zawodowych oraz przyuczenie do zawodu lub przekwalifikowanie. Praktyczna nauka zawodu prowadzona jest w następujących warsztatach:

- krawieckim,
- ogrodniczym i zieleni miejskiej,
- remontowo - budowlanym,
- stolarskim - brukarskim.

Warsztat krawiecki:

- szycie stroi liturgicznych - 30 sztuk
- uszycie dla Miejsko Gminnego Ośrodka Kultury zasłon i firan,
- szycie na zamówienie - kostiumy, płaszcze, spodnie, garsonki, sukienki, bluzki, wszelkie przeróbki, wszywanie zamków.

Ogrodniczy i zieleni miejskiej:

- wyhodowanie na rzecz miasta i sołectw kwiatów, palenie w szklarni, podlewanie, hartowanie, zabiegi pielęgnacyjne,
- odśnieżanie chodników w mieście, koszenie, grabienie traw we wszystkich parkach i skwerach w Bystrzycy Kłodzkiej,
- koszenie i grabienie poboczy w mieście przy drogach powiatowych, ulice: Kolejowa, Słoneczna, Nadbrzeżna, Zamenhoffa, Wojska Polskiego,
- obkaszanie witaczy przy wjeździe do miasta od strony Polanicy i Wilkanowa,
- przycinanie krzewów i żywopłotu przy ul. Sienkiewicza, obok przystanku PKS, Plac Wolności,
- wysadzanie kwiatów na klombach i rabatach: Plac Sybiraków, Plac Wolności, Mały Rynek, pod witaczami, obok UMiG, obok PZU, przy ul. Wojska Polskiego, plac zabaw obok przystanku PKS,
- wysadzanie na Górze Parkowej w miesiącu maju - aksamitek, sarca, w miesiącu sierpniu chryzantemy,
- w miesiącu wrześniu wysadzanie cebulek krokusowych przy ul. Kłodzkiej, przy wjeździe do Bystrzycy Kłodzkiej od strony Polanicy-Zdroju, obok tablic ogłoszeń przy Urzędzie Miasta i Gminy, przy ul. Wojska Polskiego,
- miesiącu października wysadzanie róż pnących przy ul. Kłodzkiej.

Warsztat stolarski:

- wykonanie 18 tablic informacyjnych dla sołectw Bystrzycy Kłodzkiej,
- wykonanie 5 kompletów (dwóch ławek i jednego stołu) dla sołectwa Stara Bystrzyca,
- wykonanie 2 stołów i 5 ławek dla sołectwa Pławница,
- wykonanie 10 ławek na festyn przy Pasterskich Skałach,
- malowanie i uzupełnianie brakujących desek na ławkach przy ul. Wojska Polskiego, Orężnej, Placu Sybiraków
- bieżące naprawy na placu zabaw przy ul. Orężnej (uzupełnienie brakujących elementów)

Warsztat brukarski:

- rozplantowanie tłucznia na ul. Kłodzkiej,
- ul. Podmiejska - naprawa kostki brukowej granitowej, przygotowanie podłoża, uzupełnianie brakujących elementów oraz utwardzanie nawierzchni,

- Mały Rynek - naprawa kostki brukowej granitowej, przygotowanie podłoża, uzupełnianie brakujących elementów oraz utwardzanie nawierzchni,
- ul. Śródkowa - naprawa kostka typu Holland, trylinka przygotowanie podłoża, uzupełnianie brakujących elementów oraz utwardzanie nawierzchni,
- wykonanie bramy wejściowej w budynku przy ul. Siemiradzkiego.

Warsztat remontowo - budowlany:

- malowanie i sprzątanie bystrzyckiego basenu na Górze Parkowej,
- prace remontowe w Przedszkolu Nr 2 w Bystrzycy Kłodzkiej (zbiwanie tynków, kładzenie paneli ściennych, terakoty, gumolitu na podłogi, malowanie kuchni, oraz kotłowni),
- prace remontowe w budynku parafialnym w Wilkanowie (malowanie pomieszczenia na odpady),
- malowanie klas w Szkole Podstawowej w Gorzanowie,
- łątanie murów przy ul. Przyjaciół,
- tynkowanie i malowanie garaży na Osiedlu Szkolnym
- spoinowanie murów obok stacji PKP,
- naprawa dachu w Centrum Integracji Społecznej,
- sprzątanie podziemni przy ul. Siemiradzkiego,
- remont komórki przy ul. Siennej 7/5 (dach, elewacja),
- wykonywanie prac zleconych przez Zarząd Budynków Komunalnych tj. rozbieranie piecy kaflowych, sprzątanie mieszkań, strychów, piwnic,
- wykonywanie prac zleconych na rzecz Zakładu Usług Komunalnych.

Obecnie program reintegracji społecznej i zawodowej realizuje ponad 50 osób, w tym:

- długotrwale bezrobotni - 30 osób
- uzależnieni od alkoholu - 15 osób
- bezdomni - 1 osoba
- osoby niepełnosprawne - 5 osób
- opuszczające zakłady karne - 3 osoby.

Od stycznia do września bieżącego roku w programie reintegracji społecznej i zawodowej uczestniczyło 54 osoby, w tym 12 osób znalazło zatrudnienie, 1 osoba powróciła do zakładu karnego. Ponadto w Centrum realizowane są umowy o staż dla 15 bezrobotnych.

Renata Surma - Burmistrz - podsumowując przedstawioną informację przez Panią Kierownik OPS stwierdziła, że cieszymy się, iż istnieje Centrum Integracji Społecznej, że zajmują się ludźmi „z marginesu”, że są pewne efekty pracy, ale smuci też fakt, że jest pewna grupa osób na naszym terenie, która nie umie korzystać z tej pomocy i trzeba byłoby zmienić jej świadomość, że jest do nich pomocna dłoń wyciągnięta i powinni z niej skorzystać.

Jan Szkwarek - radny - pyta o malowanie garaży na Osiedlu Szkolnym, czyje to były garaże?

Grażyna Wdowiak - było to tylko malowanie ścian, a ponieważ przy bloku nr 12 jest również gminny plac zabaw i tylnie ściany garażu przylegają do tego placu zabaw, dlatego też zostały pomalowane, żeby wyglądało ładnie.

Jan Szkwarek - radny - pyta dlatego, bo uważa, że CIS powinno więcej zarabiać, bo jeżeli byłby to prywatny garaż, czy też Spółdzielni Mieszkaniowej, to powinno być to pomalowane odpłatnie. Uważa, że ci pracownicy powinni zarobić na sobie, tak jak np. warsztat krawiecki, z czego mieszkańcy naszej gminy są zadowoleni.

Grażyna Wdowiak - odpowiada, że czasami niektórych prac nie można wykonać odpłatnie, a poprawia to np. wizerunek tego placu zabaw i nie kosztowało to zbyt dużo.

Jan Szkwarek - radny - zgłasza też błąd, który wkradł się w przedstawioną na piśmie informację Pani Kierownik odnośnie przekazanych dla sołectwa Pławnicza stołów i krzeseł, gdyż to nie zostało przekazane, a pewnie chodzi to o sołectwo Ponikwa, gdzie przekazano ławki na dożynki.

Grażyna Wdowiak - być może radny Pan Szkwarek ma rację - ona tego nie pisała, ale poprosi panią kierownik CIS-u o sprostowanie.

Andrzej Wziątek - radny - wypowiada się odnośnie malowanych ścian garaży i mówi, że to on był inicjatorem tego zadania. Rok temu powstał tam piękny plac zabaw, w czynie

społecznym sprzątano tam, zrobiono ławki, a ściany garażu wokół tego placu zabaw, gdzie bawi się naprawdę dużo dzieci, wyglądały ohydnie.

Przewodniczący stwierdził, że Rada Miejska zapoznała się z informacją dotyczącą realizacji programu reintegracji zawodowej i społecznej w Centrum Integracji Społecznej

Ad 6.

1. Przewodniczący przystąpił do realizacji punktu „*Podjęcie uchwał*” i poprosił Panią Burmistrz o informację dotyczącą pierwszego projektu uchwały.

1/ Renata Surma - Burmistrz - przedstawiła projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2009.

I. Proponowane zmiany po stronie dochodów są wynikiem:

1. Zwiększenia planu w wysokości 45.851 zł. tytułem otrzymanej rekompensaty utraconych dochodów z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.
2. Zwiększenia planu w wysokości 45.790 zł. tytułem refundacji wynagrodzeń wraz ze składkami na ubezpieczenia otrzymanej z Powiatowego Urzędu Pracy.
3. Zwiększenia planu w wysokości 123.220 zł. tytułem przejęcia niewykorzystanych środków z wydatków niewygasających, dotyczących zadania: Dokumentacja sieci kanalizacji sanitarnej – Długopole Zdrój.
4. Zwiększenia planu w wysokości 86.864 zł. tytułem przejęcia niewykorzystanych środków z wydatków niewygasających, dotyczących zadania: Dokumentacja sieci kanalizacji sanitarnej – Międzygórze-Wilkanów.
5. Zwiększenia planu w wysokości 44.591,22 zł. tytułem otrzymanej dotacji ze środków EFRR, na narciarskie trasy biegowe w ramach projektu „Zakup maszynowej techniki dla zimowej i turystycznej dostępności Orlickich i Bystrzyckich Gór”.
6. Zwiększenia planu w wysokości 1.000 zł. tytułem otrzymanej darowizny od Powiatowego Banku Spółdzielczego w Strzelinie z przeznaczeniem na udzielenie pomocy dla dzieci chorych i niepełnosprawnych z gminy Bystrzyca Kłodzka.
7. Dostosowania do zgodności wykonania z planem - urealnienie planu dochodów budżetowych.

II. Proponowane zmiany po stronie wydatków są wynikiem:

1. Wprowadzonych zmian po stronie dochodów budżetowych.
2. Realizacji zmian zgłaszanych przez wydziały UMiG w Bystrzycy Kłodzkiej celem urealnienia planu wydatków.
3. Realizacji zmian zgłaszanych przez jednostki organizacyjne w Bystrzycy Kłodzkiej celem urealnienia planu wydatków.
4. Zwiększenia planu w wysokości 55.990 zł. w ramach projektu „Kraina Wspólnych Działań Kulturalnych i Turystycznych”, tytułem wykonania dokumentacji dla zadania polegającego na remoncie, modernizacji i wyposażeniu MGOK w Bystrzycy Kłodzkiej.
5. Zwiększenia planu wysokości 1.500 zł tytułem przyznanego dofinansowania dla Komendy Powiatowej Policji, z przeznaczeniem na zakup psa służbowego.
6. Zwiększenia planu w wysokości 7.000 zł. z tytułu dotacji dla Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej na prowadzenie Banku Żywności.

2/ Teresa Słowińska - *Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów* - poinformowała, że komisja na posiedzeniu w dniu 28 października 2009 r. zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2009.

W związku z tym, że nie było uwag, Przewodniczący przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad projektem uchwały.

Rada w obecności 21 radnych, w głosowaniu jawnym, 19 głosami za, jednogłośnie podjęła:

**Uchwałę Nr XLVIII/417/09
w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2009**

- stanowiącą załącznik nr 2

2. Przewodniczący przystąpił do realizacji następnego projektu uchwały Rady Miejskiej i poprosił Panią Burmistrz o informację dotyczącą tego tematu.

1/ Renata Surma - Burmistrz - przedstawiła projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2010.

Uchwała dotyczy działań, które zostaną podjęte w ramach Gminnego Programu. Prowadzenie działań związanych z profilaktyką i rozwiązywaniem problemów alkoholowych oraz przeciwdziałanie narkomanii należy do zadań własnych gmin.

Na podstawie art. 4¹ ust. 2 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi i art. 10 ust 1 - 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii coroczne uchwalenie obydwu programów należy do kompetencji rady gminy.

2/ Jan Malej - *Przewodniczący Komisji Spraw Społecznych* - poinformował, że komisja na posiedzeniu w dniu 26 października 2009 r. zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2010, z uwzględnieniem autopoprawki Burmistrza w preliminarzu wydatków, zmniejszającym wydatki o kwotę 23.500 zł.

W związku z tym, że nie było uwag, Przewodniczący przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad projektem uchwały.

Rada w obecności 19 radnych, w głosowaniu jawnym, 18 głosami za, przy 1 wstrzymującym się podjęła:

**Uchwałę Nr XLVIII/418/09
w sprawie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów
Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2010**

- stanowiącą załącznik nr 3

3. Przewodniczący przystąpił do realizacji kolejnego projektu uchwały Rady Miejskiej i poprosił Panią Burmistrz o informację dotyczącą tego tematu .

1/ Renata Surma - Burmistrz - przedstawiła projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Bystrzyca Kłodzka, w granicach administracyjnych działek ewidencyjnych nr 18/2 i 19/4 we wsi Spalona.

Do prac nad zmianą obowiązującego studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Bystrzyca Kłodzka, przystąpiono po podjęciu przez Radę Miejską uchwały Nr XXXIV/311/08 z dnia 28 listopada 2008 r.

Zgodnie z procedurą planistyczną określoną w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, zebrano niezbędne wnioski zainteresowanych organów. Wnioski te oraz analiza inwentaryzacji przyrodniczej gminy Bystrzyca Kłodzka posłużyły do opracowania projektu zmiany studium w formie ujednoliconego rysunku i tekstu.

Następnie zgodnie z nową ustawą z dnia 3 października 2008r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, sporządzono stosowną prognozę oddziaływania na środowisko.

W toku dalszych prac uzyskano wszystkie pozytywne opinie i uzgodnienia projektu zmiany studium, w tym również Gminnej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej w Bystrzycy Kłodzkiej.

W trakcie wyłożenia projektu zmiany studium do publicznego wglądu nie złożono żadnych uwag.

2/ Elżbieta Mierzwińska - *Przewodnicząca Komisji Rolnictwa i Zagospodarowania Gminy* - poinformowała, że komisja na posiedzeniu w dniu 27 października 2009 r. zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Bystrzyca Kłodzka, w granicach administracyjnych działek ewidencyjnych nr 18/2 i 19/4 we wsi Spalona.

W związku z tym, że nie było więcej uwag, Przewodniczący przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad projektem uchwały.

Rada w obecności 19 radnych, w głosowaniu jawnym, 19 głosami za, jednogłośnie podjęła:

**Uchwałę Nr XLVII/419/09
w sprawie zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania
przestrzennego gminy Bystrzyca Kłodzka we wsi Spalona**

- stanowiącą załącznik nr 4

4. Przewodniczący przystąpił do realizacji kolejnego projektu uchwały Rady Miejskiej i poprosił Panią Burmistrz o informację dotyczącą tego tematu.

1/ Renata Surma - Burmistrz - przedstawiła projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie przystąpienia do realizacji projektu, pn: „Transgraniczny Szlak Królewny Marianny Orańskiej - etap II (oznakowanie i promocja szlaku)”.

W związku z możliwością pozyskania środków finansowych z Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Republika Czeska – Rzeczpospolita Polska 2007-2013 oraz podpisaniem, z inicjatywy Zarządu Powiatu Ząbkowickiego w grudniu 2007 roku w Bilej Vodzie porozumienia pomiędzy władzami samorządowymi powiatów i gmin położonych po polsko-czeskiej stronie w sprawie przystąpienia do realizacji projektu dot. „Szlaku Królewny Marianny Orańskiej”, gmina Bystrzyca Kłodzka przystępuje do ww. projektu jako partner z następującymi gminami i powiatami:

I. ze strony polskiej:

- 1/ Powiat Ząbkowicki
- 2/ Powiat Kłodzki
- 3/ Gmina Kamieniec Ząbkowicki
- 4/ Gmina Łądek Zdrój
- 5/ Gmina Międzylesie
- 6/ Gmina Stronie Śląskie
- 7/ Gmina Złoty Stok

II. ze strony czeskiej

- 1/ Město Bílá Voda
- 2/ Město Javorník
- 3/ Město Králíky
- 4/ Město Staré Město

Partnerem wiodącym projektu jest powiat ząbkowicki.

Projekt obejmuje wykonanie oznakowania i tablic informacyjno – promocyjnych, wykonanie materiałów promocyjnych, wykonanie przewodnika po Szlaku Marianny Orańskiej, utworzenie internetowej strony, filmu promocyjnego, organizację study tour dla dziennikarzy, organizację konferencji i wykonanie projektów organizacji ruchu dla turystycznych znaków drogowych.

Gmina Bystrzyca Kłodzka w ramach realizacji projektu planuje zrealizować zadanie, którego wartość wynosi 60 000 zł. w tym udział własny gminy - 15 % - tj. 9 000 zł. pozostałe 85 % - tj. 51 000 zł pochodzić będzie ze środków Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Republika Czeska – Rzeczpospolita Polska 2007-2013.

2/ Teresa Słowińska - *Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów* - poinformowała, że komisja na posiedzeniu w dniu 28 października 2009 r. zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie przystąpienia do realizacji projektu, pn: „Transgraniczny Szlak Królewny Marianny Orańskiej – etap II (oznakowanie i promocja szlaku)”.

3/ Andrzej Wziętek - *Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Sportu* - poinformował, że komisja na posiedzeniu w dniu 26 października 2009 r. zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie przystąpienia do realizacji projektu, pn: „Transgraniczny Szlak Królewny Marianny Orańskiej – etap II (oznakowanie i promocja szlaku)”.

W związku z tym, że nie było uwag, Przewodniczący przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad projektem uchwały.

Rada w obecności 19 radnych, w głosowaniu jawnym, 19 głosami za, jednogłośnie podjęła:

Uchwałę Nr XLVIII/420/09
w sprawie przystąpienia do realizacji projektu, pn: „Transgraniczny Szlak Królewny Marianny Orańskiej – etap II (oznakowanie i promocja szlaku)”
- stanowiącą załącznik nr 5 -

5. Przewodniczący przystąpił do realizacji kolejnego projektu uchwały Rady Miejskiej i poprosił Panią Burmistrz o informację dotyczącą tego tematu.

1/ Renata Surma - Burmistrz - przedstawiła projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie ogłoszenia roku 2010 „Rokiem Marianny Orańskiej”. Królowna Marianna córka Wilhelma I Orańskiego króla Niderlandów i Fryderyki Wilhelminy von Hohenzollern urodziła się w 1810 roku w Berlinie, gdzie po wygnaniu przez Napoleona przebywała niderlandzka rodzina królewska. Dzięki spadkowi po rodzicach weszła w posiadanie Kamieńca Ząbkowickiego i Barda, a w drodze zakupu nabyła między innymi klucz stroński, majątek rycerski Strachocin, klucz śnieliński.

Marianna nie zamierzała tylko rezydować na swych dobrach, ale nabywała je z nastawieniem ich wykorzystania i ekonomicznego rozwoju z pożytkiem nie tylko dla siebie, ale z myślą o społecznym otoczeniu, w który postanowiła żyć.

Inwestycje jakie poczyniła Marianna spowodowały rozwój okolicznych miejscowości, wsi i miasteczek. Na własny koszt wybudowała drogę z Ząbkowic Śląskich przez Kamieniec Ząbkowicki, Złoty Stok, Łądek Zdrój, Stronie Śląskie, Bolesławów i Nową Morawę do przełęczy Płoszczyna w Górach Bialskich, poza tym w zależności od potrzeb doprowadzała drogi gospodarcze i dukty, zarządziła zagospodarowywanie kompleksów leśnych. Założona pod Śnieżnikiem farma została z czasem przekształcona w schronisko turystyczne zwane „Szwajcarką”.

Była przedsiębiorcza, wrażliwa, zauważała społeczne problemy, dawała pracę i widziała potrzebę opieki nad biednymi stąd zakładane przez nią przytulki.

W pamięci zachowano ją jako „Dobrą Panią” co znalazło odzwierciedlenie w wielu nazwach miejscowych w okolicy Śnieżnika, które funkcjonują po dzień dzisiejszy, a mianowicie; Mariańskie Skały, Droga Marianny, Źródło Marianny.

Z inicjatywy Zarządu Powiatu Ząbkowickiego w grudniu 2007 roku w Bilej Vodzie podpisane zostało porozumienie pomiędzy władzami samorządowymi powiatów i gmin położonych po polsko-czeskiej stronie w sprawie przystąpienia do realizacji „Szlaku Królewny Marianny Orańskiej”, który przemierza życiowe ścieżki królowny Orańskiej.

Marianna Orańska wyrosła ponad swoją epokę i w trudnych dla siebie okolicznościach zdołała przeciwstawić się dworskim konwenansom i etykietce, a także ówczesnej opinii społecznej i podjąć życie z pożytkiem dla innych.

Ustanowienie roku 2010 rokiem Marianny Orańskiej w dwusetną rocznicę jej urodzin będzie ułonem w stronę Marianny i wyrazem uznania dla wartości jakim hołdowała i docenieniem dorobku materialnego jaki pozostawiła po sobie.

Poznając i doceniając przeszłość pełniej potrafimy zrozumieć teraźniejszość i lepiej zaplanować przyszłość.

2/ Andrzej Wziętek - Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Sportu - poinformował, że komisja na posiedzeniu w dniu 26 października 2009 r. zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie ogłoszenia roku 2010 „Rokiem Marianny Orańskiej”.

W związku z tym, że nie było uwag, Przewodniczący przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad projektem uchwały.

Rada w obecności 19 radnych, w głosowaniu jawnym, 19 głosami za, jednogłośnie podjęła:

Uchwałę Nr XLVIII/421/09
w sprawie ogłoszenia roku 2010 „Rokiem Marianny Orańskiej”
- stanowiącą załącznik nr 6 -

6. Przewodniczący przystąpił do realizacji kolejnego projektu uchwały Rady Miejskiej i poprosił Panią Burmistrz o informację dotyczącą tego tematu.

1/ Renata Surma - Burmistrz - przedstawiła projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie zamiaru likwidacji filii Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Bystrzyca Kłodzka w Starym Waliszowie.

Konieczność uchwały o zamiarze dokonania zmiany sieci bibliotecznej na terenie Gminy wynika z przepisów ustawy o bibliotekach z 1997 roku.

Ustawa ta nakłada na gminę - organizatora bibliotek publicznych obowiązek podania do publicznej wiadomości informacji o zamiarze likwidacji wraz z uzasadnieniem.

Proponowana likwidacja filii bibliotecznej wynika z niefunkcjonalności pomieszczeń, barier architektonicznych, słabej lokalizacji i braku podstawowych zasad zapewniających bezpieczeństwo pracownikom biblioteki i jej użytkownikom (pomieszczenia zaciemnione, niedogrzanie, itp.)

Ograniczony czas pracy i godziny otwarcia oraz brak możliwości prowadzenia działalności kulturalnej nie stanowi ciekawej oferty dla lokalnej społeczności. Proponowana likwidacja filii podyktowana jest także małą liczbą korzystających czytelników oraz względami ekonomicznymi.

Mieszkańcy wsi Stary Waliszów nie zostaną pozbawieni dostępu do literatury. Po niezbędnej selekcji księgozbioru istnieje możliwość utworzenia punktu bibliotecznego (szkoła, plebania).

Ponadto z racji bliskości miasta Bystrzyca Kłodzkiej mieszkańcy mają możliwość korzystania ze zbiorów BPMiG. Nadmieniam, że ww. filia praktycznie od dwóch lat jest zamknięta w związku ze złym stanem technicznym obiektu oraz brakiem zainteresowania korzystania ze zbiorów bibliotecznych ze strony mieszkańców Starego Waliszowa.

2/ Andrzej Wziętek - *Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Sportu* - poinformował, że komisja na posiedzeniu w dniu 26 października 2009 r. zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie zamiaru likwidacji filii Biblioteki Publicznej Miasta

i Gminy Bystrzyca Kłodzka w Starym Waliszowie.

3/ Maria Sajewicz - radna - zaznacza, że zabierała głos na posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów w tej sprawie i chciałaby jeszcze raz usłyszeć od Dyrektora Biblioteki Publicznej Pana Roberta Dumy, czy to jest jego wniosek, żeby akurat likwidować filię biblioteki w takim punkcie, gdzie mamy remontowany Dom Kultury i uzasadnienie do tej uchwały nie pokrywa się ze stanem faktycznym. Warunki w jakich ta biblioteka funkcjonuje, po remoncie obiektu diametralnie się poprawia, więc dlaczego akurat ta filia idzie do likwidacji? Pani Burmistrz wspominała, że internet rzeczywiście zastępuje czytelnictwo książek, natomiast widzimy, co dzieje się na świecie, więc my powinniśmy robić wszystko, żeby zachęcić młodzież i nie tylko młodzież do czytania książek. Pan dyrektor Biblioteki był zawsze zafascynowany tym, żeby utrzymać czytelnictwo, poprawić działania w tym zakresie, a nie likwidować jeszcze dodatkowe punkty biblioteki. Likwidacja filii biblioteki to taka sytuacja, która pewnie wielu radnym i jej osobiście bardzo się nie podoba, że do takiej sytuacji w ogóle dochodzi. Powinniśmy wszystko robić, żeby utrzymać tą filię, poprawić jej stan oraz zachęcać ludzi, czy młodzież do czytelnictwa. Natomiast zlikwidować można raz, a punkt biblioteczny, który ma powstać, to na pewno nie będzie to samo, co filia, gdzie można prowadzić zupełnie inne działania i filia podlega pod Bibliotekę Publiczną w Bystrzycy Kłodzkiej. Dyrektor Biblioteki Publicznej nigdy nie zgłaszał problemów dotyczących filii biblioteki w Starym Waliszowie, a teraz nagle zgłoszono taki wniosek, którym była zszokowana. Dziwi się temu bardzo, bo Dom Kultury jest akurat remontowany, jest to miejscowość, w której mieszka Pani Burmistrz, a w uzasadnieniu podaje się, że są złe warunki techniczne, że pomieszczenia są niedogrzanie, że są bariery architektoniczne itp. Uważa, że to wszystko można poprawić i nie są to wysokie koszty. Będzie głosowało przeciwko, bo uważa, że rada nie powinna likwidować filii biblioteki.

4/ Robert Duma - Dyrektor Biblioteki Publicznej w Bystrzycy Kłodzkiej - jak już wspominał na posiedzeniu Komisji Edukacji, Kultury i Sportu, że właściwie po jedenastu latach, bo

taki stan zastał po poprzednim dyrektorze, ta filia nie funkcjonowała. Od roku 2000 podejmował wszelkie próby uruchomienia. Jest tam bibliotekarka, Pani Alicja Urbanowicz, która była tam zatrudniona na ¼ etatu, tj. jeden dzień w tygodniu. Pomija fakt, że od momentu, kiedy zlikwidowano szkołę i przekształcono ją w Stowarzyszenie, centrum dla tej miejscowości stało się dokładnie tam – przy kościele, przy OSP. Klub sportowy i Dom Kultury niezbyt dobrze funkcjonował i przy okazji też i biblioteka. Zbiory książek nie były od kilkunastu lat uzupełniane, więc wszelkie podejmowane próby z jego strony od roku 2000 nie nadrobiłyby tego faktu nawet za kilka lat. Natomiast było też podejmowanie kilka prób ze społecznością lokalną i nie było jakiegoś żadnego zainteresowania. Przypomina, że jeszcze za czasów Burmistrza Pana Krynickiego ten temat się ciągnął i próbowano to jakoś uregulować. W końcu w czerwcu br. otrzymał pismo o konieczności opuszczenia lokalu z racji remontu w ramach Programu Odnowy Wsi i fizycznie musiał tego dokonać. Tak więc to już był sygnał, żeby przeprowadzić skontrum, pewna selekcję itd. i okazało się, że te zbiory nie są żadną wybitnością. Poza tym 67 czytelników na kilkuset mieszkańców, to niewiele, gdzie z racji terytorialnego położenia Starego Waliszowa, ¾ czytelników jest zarejestrowanych w Bibliotece Publicznej w Bystrzycy Kłodzkiej. Ponadto koszty utrzymania tej filii biblioteki wyglądałyby tak, że ¾ etatu Pani Urbanowicz pracowała

w bibliotece centralnej, a ¼ w filii w Waliszowie, gdzie na 1 dzień jechała i nikt się nie pojawiał, więc nie można też żyć w niebycie, tylko trzeba dostosować się do pewnych realiów. Podobna sytuacja była swego czasu w Idzikowie, ale po remoncie te sprawy się poprawiły i też nie ma tam specjalnego zainteresowania, pomimo, że spełniamy wszelkie uwarunkowania. Uważa, że w przypadku Starego Waliszowa to ta bliskość do Bystrzycy Kłodzkiej pozwala na to, aby podjąć typowo porządkową uchwałę w tym temacie.

5/ Jan Szkwerek - radny - pyta dyrektora biblioteki, jaki jest całkowity roczny koszt utrzymania filii biblioteki w Starym Waliszowie.

6/ Robert Duma - Dyrektor Biblioteki Publicznej w Bystrzycy Kłodzkiej - odpowiada, że rocznie jest to kilka tysięcy złotych.

7/ Adam Popławski - radny - mówi, że Pan Duma też pewnie brał udział w Programie Odnowy Wsi w Starym Waliszowie, więc pyta, czy w tym programie też była ujęta biblioteka?

8/ Robert Duma - Dyrektor Biblioteki Publicznej w Bystrzycy Kłodzkiej - mówi, że nie uczestniczył w Programie Odnowy Wsi Starego Waliszowa.

9/ Renata Surma - Burmistrz - poinformowała, że w tym programie są wymienione instytucje i są wymienione różnego rodzaju stowarzyszenia, które działają na terenie wsi i biblioteka również była w tym wymieniona, czyli jest też ujęta w Programie Odnowy Wsi. Natomiast nie było napisane, że koniecznie musi być w budynku domu kultury.

10/ Adam Jaśnikowski - radny - pyta Panią Burmistrz, co planuje w miejsce filii biblioteki, czy będzie to pustostan?

11/ Renata Surma - Burmistrz - proponuje radnym, aby przeczytali Plan Odnowy Wsi dla Starego Waliszowa i zobaczą, co tam jest. To nie ona planuje, tylko planuje to cała społeczność tej miejscowości.

12/ Robert Duma - Dyrektor Biblioteki Publicznej w Bystrzycy Kłodzkiej - dodaje, że w uzasadnieniu podana jest jeszcze opinia organu nadzorczego, tak więc nic nie odbywa się bez żadnych konsultacji. Takie konsultacje w miejscowości Stary Waliszów odbywały się kilkakrotnie, więc nie można też robić czegoś wbrew mieszkańcom danej miejscowości, bo jeżeli nie ma woli z ich strony, to nie można tu iść torem na przekór itd. Jest zamiar utworzenia punktu bibliotecznego, żeby nie pozbawić mieszkańców całkowicie dostępu do księgozbioru. Była też propozycja przeniesienia filii biblioteki do szkoły, ale również nie było tym zainteresowania, pomimo, że chciał pomóc od wszelkiej strony i formalnej i prawnej i merytorycznej. Na dobrą sprawę zasadne okazałoby się utworzenie najbardziej podręcznego księgozbioru, bo praktycznie rzecz biorąc ta biblioteka szkolna nie istnieje, z resztą jak większość takich bibliotek - jest w opłakanym stanie. Mówi, że wszelkie ruchy zostały podjęte i to przez dosyć duży czasookres. Ostatni wątek został podjęty z Biblioteką Powiatową z Panią Instruktor Grażyną Bilską, która zaopiniowała to również pozytywnie, widząc, co się dzieje i w jakim to jest punkcie i w jakim to jest

zainteresowaniu. Tak więc nie ma sensu brnąć do tego niebytu. Uważa, że to też miejscowość musi podjąć decyzję, gdzie ma być to centrum i nie można ich do niczego zmuszać. Ma nadzieję, że po wyremontowaniu obiektu Domu Kultury będą też jakieś nowe pomysły. Ostatnim pomysłem jest pomysł nowego księdza, który ma bardzo fajne pomieszczenie na księgozbiór, na bibliotekę. Podejmuje teraz wątek utworzenia archiwum i Biblioteka Publiczna wykonuje teraz dla niego bardzo dużo zleceń intrologatorskich i tu cieszy się, że w ogóle ta intrologatoria cały czas świadczy usługi. Uważa, że trzeba się dostosowywać do pewnych uwarunkowań jakie są realne.

13/ Adam Jaśnikowski - radny - mówi, że nie usłyszał odpowiedzi Pani Burmistrz odnośnie tego, co tam jest planowane, ponieważ ona na pewno wie, co się planuje w Starym Waliszowie, jako Burmistrz i jako mieszkanka. Uważa, że ona jako Burmistrz na pewno wyznacza jakąś politykę lokalną.

14/ Renata Surma - Burmistrz - odpowiada, że absolutnie nie i nie chciałaby, aby to tak było postrzegane. Natomiast cała działalność z parteru budynku Wiejskiego Domu Kultury w Starym Waliszowie ma być przeniesiona na półpiętro i pierwsze piętro. Funkcjonowanie tam sali przyjęć, Koła Gospodyń Wiejskich, Zespołu Stowarzyszenia Sportowego, oraz osób, które mają spotkania OSP – to wszystko miało być w jednym budynku, dlatego też dla biblioteki zabrakło tam miejsca. Natomiast nikt nie chce zostawiać mieszkańców bez tego księgozbioru, który tam jest, gdyż księgozbiór zostanie na terenie miejscowości.

15/ Adam Popławski - radny - mówi, że jest na sali obecna pani sołtys ze Starego Waliszowa, więc niech się wypowie w tej sprawie, jak mieszkańcy zapatrują się na to, czy chcą zlikwidowania tej filii biblioteki.

16/ Przewodniczący - powiedział, że miał nadzieję, że na pewno pani sołtys się wypowie w tej sprawie i odpowie na wątpliwości radnych, natomiast teraz zadaje pytania radnym, czy jest wśród nich ktoś chętny do zabrania głosu.

17/ Teresa Słowińska - radna - mówi, że w projekcie uchwały podano, że jest zapisanych sześćdziesięciu siedmiu czytelników i w związku z tym pyta dyrektora biblioteki, czy są to czytelnicy składający się z dzieci, czy też dorosłych oraz czy jest to bierne czytelnictwo, czy aktywne, bo może być zapisanych wielu, a wypożyczających książki tylko kilku.

18/ Robert Duma - Dyrektor Biblioteki Publicznej w Bystrzycy Kłodzkiej - poinformował, że od kilkunastu lat jest to bierne czytelnictwo. W tej liczbie jest zaledwie kilkoro dzieci.

19/ Dorota Szkwarek - Sołtys Wsi Stary Kaliszów - poinformowała, że jest sołtysiem trzeci rok i przychodzących do biblioteki nie widziała. Pani Urbanowicz siedziała w tej bibliotece tylko po to, żeby siedzieć. Nie jest ona za zlikwidowaniem całkowitym tej biblioteki, ale za przeniesieniem jej w inne miejsce. Księgozbiór przejęła Rada Sołecka i Sołtys, czyli ona i są w tej chwili w budynku OSP - te książki zostają we wsi. To nie jest tak, że mieszkańcy nie chcą, tylko w tej chwili nie było sensu, aby ta biblioteka funkcjonowała. Może bardziej funkcjonowałyby w jakimś innym wymiarze w połączeniu z internetem, czy z jakąś kawiarenką. Nie rozmawiała jeszcze na ten z Dyrektorem Biblioteki, Panem Robertem Dumą, a o zamiarze likwidacji biblioteki dowiedziała się z informacji o sesji.

20/ Renata Surma - Burmistrz - zaznaczyła, że nie mogło być konsultacji, bo jest to dopiero projekt uchwały o zamiarze likwidacji i teraz będzie pewien okres czasu na przeprowadzenia konsultacji z wszystkimi organizacjami na tym terenie. Przy uchwale ostatecznej będą wszystkie opinie radnym przedstawione.

21/ Adam Jaśnikowski - radny - mówi, że nawet czasami przy uchwale intencyjnej, dopiero o zamiarze likwidacji, są przeprowadzane konsultacje z mieszkańcami. Poza tym Pan Dyrektor Duma informował, że takie konsultacje były przeprowadzane już wielokrotnie i mieszkańcy nie mają nic przeciwko temu, a tu teraz słyszymy, że Pani Sołtys nic nie wiedziała o tym. Tak więc dla niego, to jest występowanie troszkę przed szereg. Uważa, że sołtys, jako gospodarz terenu powinien być poinformowany pierwszy o zamiarze likwidacji filii biblioteki.

22/ Przewodniczący - podkreśla, że jest to zamiar likwidacji filii biblioteki i radni mają się wypowiedzieć w tej sprawie.

23/ Adam Jaśnikowski - radny - uważa, że nawet jeśli to jest zamiar likwidacji, to sołtys powinien być o tym poinformowany.

24/ Bogdan Krynicki - radny - zaznacza, że to nie jest tak, że to radni decydują o zamiarze likwidacji. Miał nie zabierać głosu, ale jeśli używa się słowa „radni” jako wytrych, że rada się zgodziła. Nie chce się tu wymądrzać, ale ma swój pogląd na tą sprawę. Przypomina, że wtedy, kiedy zgłaszał swoje wątpliwości co do asygnowania przez radę pół miliona złotych z naszych pieniędzy, to miał świadomość, że gra się o pieniądze, żeby je pozyskać, to tam nawet gdyby było wpisane - centrum biblioteczne i inne rzeczy np. OSP. Bo kiedy OSP wystąpiło parę lat temu o swój budynek, to tam miała być przeniesiona biblioteka. Nie będzie w tej chwili już kwestionował, że te pieniądze zostały pozyskane z zewnątrz, ale gmina dołożyła tyle pieniędzy, że powstaje problem, co ma tam być za „kultura w tym domu” - wysoka, niska średnia? Natomiast sam zamiar likwidacji – mieliśmy już sytuację z likwidacją szkoły. Najpierw był zamiar likwidacji, bo tak wymaga przepis o szkolnictwie, ale nikt nie odważyłby się podnieść uchwały o zamiarze likwidacji szkoły bez bardzo szczegółowej konsultacji ze środowiskiem. Tak więc też jest bardzo zdziwiony, że Pani Dorota Szkwarek - Sołtys wsi - nie wie, że radni będą głosować projekt uchwały o zamiarze likwidacji filii biblioteki w Starym Waliszowie. Na zakończenie zaznaczył, że to nie są wątpliwości pośrednie, bo „my jesteśmy radą miejską”.

25/ Renata Surma - Burmistrz - zwracając się do Pani Doroty Szkwarek – Sołtysa wsi Stary Waliszów mówi, że wydawało jej się, że chyba była jedna rozmowa na ten temat - wprowadzie luźna i rozmawiano na temat likwidacji filii Biblioteki Publicznej.

26/ Mieczysław Kamiński - mieszkaniec Bystrzycy Kłodzkiej - mówi, że jest zaskoczony, bo ciągle coś na tej sali likwidujemy, a tym bardziej, że jest to filia Biblioteki Publicznej w miejscowości, w której mieszka Pani Burmistrz. Uważa, że uzasadnienie do tego projektu uchwały to nonsens, ani jeden argument nie jest zasadny. Miałoby ono rację bytu, gdyby gmina nie otrzymała środków na Odnowę Wsi, gdyby nie był remontowany Dom Kultury w Starym Waliszowie. Może gdyby taki projekt uchwały był proponowany dwa lata temu, to miałoby jeszcze jakiś sens, ale nie teraz. Gmina w tej chwili „ładuje ” w WDK 950 tys. zł i jeżeli słyszymy, że we wniosku o środki na Odnowę Wsi była ujęta biblioteka to łamiemy umowę w tym momencie. Uważa, że teraz może być taka sytuacja, że ktoś może nam zabrać pieniądze z tego remontu, bo powinno się rozszerzać kontakt z mieszkańcami, powiększać czynnik społeczny, a nie go zmniejszać. Ma pretensje do dyrektora Biblioteki Publicznej i do pani prowadzącej jej filię w Starym Waliszowie, bo jest ciekawy w jakich godzinach ta filia była otwarta. Rozmawiał z dyrektorem biblioteki pod koniec swojej kadencji i ostatnio też, że biblioteka jest wtedy przydatna, kiedy jest otwarta w odpowiednich godzinach. Uważa też, że argumentacja dyrektora Pana Dumy jest nonsensowna, który twierdzi, że Stary Waliszów jest tak blisko Bystrzycy Kłodzkiej, iż jego mieszkańcy będą korzystali z Biblioteki Publicznej w Bystrzycy Kłodzkiej. Patrząc tak analogicznie możemy dojść do wniosku, że Wiejskiego Domu Kultury w Starym Waliszowie nie trzeba remontować, tylko zamknąć, bo mieszkańcy Starego Waliszowa są tak blisko Bystrzycy Kłodzkiej, że mogą korzystać z wszystkich usług na terenie miasta Bystrzyca Kłodzka. W związku z tym pyta, po co remontuje się za 1 mln zł dom kultury w Starym Waliszowie. Rozmawiał z mieszkańcami Starego Waliszowie i nikt o niczym nie wiedział i to jest nieprawdą, że nie musimy na tym etapie nikogo informować o zamiarze likwidacji filii biblioteki, bo maszyna ruszyła: Komisja Edukacji, Kultury i Sportu zaopiniowała pozytywnie projekt tej uchwały, dziś proponuje się go na sesji, więc finałem tego będzie całkowita likwidacja. Jeżeli robi się jakieś interesy w sensie, że komuś chce się zapewnić pewne pomieszczenia w wyremontowanym Domu Kultury, to trzeba o tym wyraźnie powiedzieć i uczciwie grać w karty, a nie kombinować i przy okazji likwidować ostatnie enklawy kultury na terenie Starego Waliszowa. Proponuje radnym, aby się wstrzymali z decyzją o zamiarze likwidacji filii biblioteki w Starym Waliszowie, ponieważ przekracza się, tu pewne granice absurdu, uzasadniając tym, że jeśli potrzeba będzie, to w plebani znajdzie się miejsce na bibliotekę. Okaze się jeszcze, że może ktoś z mieszkańców wynajmie jakieś pomieszczenia na to, żeby biblioteka mogła funkcjonować? W takim razie, po co wydaje się tyle pieniędzy na remont WDK w Starym Waliszowie? Chyba po to tylko, żeby tam były sale zabaw, czy może przyjęcia ślubne, sale gościnne itd., a przecież nie o to chodzi. Jest wiele lokali w Bystrzycy Kłodzkiej i okolicy, gdzie można zorganizować wesela, czy inne imprezy, a niekoniecznie musi to być

w Starym Waliszowie. Na zakończenie swojej wypowiedzi prosi radnych, aby dobrze przemyśleli swoją decyzję.

27/ Robert Duma - Dyrektor Biblioteki Publicznej w Bystrzycy Kłodzkiej - mówi, że rozmawiał przed chwilą z Panią Dorotą Szkwarek – Sołtysiem wsi Stary Waliszów i podkreśla ponownie, że to jest projekt uchwały o zamiarze likwidacji, bo tak nakazuje prawo o bibliotekach z 1997 roku. Była też konsultacja z Biblioteką Powiatową w tej sprawie jak już wspominał wcześniej. Opinia organu nadzorczego nad Biblioteką Publiczną jest pozytywna w tej sprawie. Nie takim było zamiarem, żeby działać tu wbrew miejscowości. Te konsultacje nie były na miarę, tak jak tu radny Pan Jaśnikowski pytał, one były prowadzone z pojedynczymi mieszkańcami w odpowiednich kręgach. Natomiast nie widzi żadnej przeszkody, żeby teraz te konsultacje się odbywały - nie ma też żadnego powodu do zakończenia procedury. Jeżeli wola mieszkańców będzie inna, to on nie widzi żadnego problemu, bo to nie w jego osobie jest jakakolwiek chęć likwidowania czegokolwiek. Podkreśla jednak po raz kolejny, że nie można żyć w niebycie, bo te 67 osób zarejestrowanych w bibliotece, to o czymś świadczy. Przypomina, że Pan Kamiński pytał, w jakich godzinach funkcjonowała filia biblioteki w Starym Waliszowie. Odpowiada, że początkowo była to praca na całym etacie, ale z racji tego, że nikt tam nie przychodził, to nie było sensu utrzymania całego etatu i przeniósł Panią Alicję do Działu Dziecięcego w Bibliotece Publicznej w Bystrzycy Kłodzkiej, a w Starym Waliszowie miała tylko część etatu. Być może teraz będą inne uwarunkowania, nie widzi też żadnego problemu w tym, aby ustawić stanowisko komputerowe – jest to też w mocy MGOK-u. Dziś nie musi to podlegać pod bibliotekę - kawiarenka internetowa może funkcjonować poprzez stowarzyszenia działające w Starym Waliszowie. Zaznacza po raz kolejny, że nikt nie chce tu wykonać woli wbrew mieszkańcom. W tym momencie rozpoczną się konsultacje i jeżeli wola będzie inna, to nikt na siłę nie będzie likwidował tej biblioteki. Ma nadzieję, że mieszkańcy podejmą odpowiednią decyzję i skonsultują ją w porozumieniu z Panią Burmistrz. Uważa, że jest to sztuczny, wyrwany temat, bo po kilkunastu latach próbujemy sformalizować rzecz, która jest w niebycie.

28/ Joanna Wilewska - radna - przypomina, że Pan Dyrektor w swoim pierwszym wystąpieniu niemalże w kategoriach pewności mówił o tym, że środowisko Starego Waliszowa jest poinformowane o zamiarze likwidacji filii i że opinia tego środowiska jest pozytywna – przynajmniej ona tak to rozumiała. Nie spodziewał się jednak, że sołtys tej wsi zostanie poproszona o wypowiedź i powie zupełnie co innego. Mówi, że początkowo rozumiała, że ta decyzja była skonsultowana i taka jest wola mieszkańców.

29/ Maria Sajewicz - radna - zadaje ponownie pytanie, bo nie usłyszała na nie odpowiedzi: czy wniosek o zamiarze likwidacji został zgłoszony przez dyrektora Biblioteki?

30/ Robert Duma - Dyrektor Biblioteki Publicznej w Bystrzycy Kłodzkiej - poinformował, żeby spełnić wymogi prawne, jak już wspominał wcześniej, należy dostosować się do uchwały o bibliotekach z 1997 roku z późniejszymi zmianami. Musimy spełnić wszelkie uwarunkowania, więc takie wątki zostały podjęte i tu rozpoczęła się procedura. Natomiast jeżeli Biblioteka otrzymuje pismo, że musi opuścić lokal, to wykonuje to, co w dalszych konsekwencjach zmobilizowało ich do tego, aby uporządkować księgozbiór, zrobić selekcję itd. i tylko na tym, etapie zostało to zrobione. Wątek uregulowania tego tzw. „niebytu” pojawia się dopiero teraz i jeżeli będzie wola taka, a nie inna – to nie widzi w tym żadnego problemu. Jeżeli będą też inne uwarunkowania, to również musimy się do nich dostosować, ale musimy spełnić wszystkie wątki prawne i formalne i one się właśnie rozpoczęły. Wątki wszystkie musi spełnić gmina, ale on ze swej strony zrobił wszystko to, co było możliwe do zrobienia, czyli m.in. powiadomił Instruktora z Biblioteki Powiatowej, który przychylił się do tego wątku. Zaznacza, że nie jest to z jego inicjatywy – jest to w gestii gminy, która musi podjąć uregulowanie tej sprawy, a radni muszą formą wstępnej uchwały o zamiarze tutaj podjąć.

31/ Maria Sajewicz - radna - mówi, że chciała o odpowiedź jednoznaczną. Zwracając się do Pana Dyrektora Dumy mówi, że jest on Dyrektorem Biblioteki Publicznej, instytucji, która jest w 100% finansowana z budżetu gminy i uważa, że to on jest odpowiedzialny za to, co się dzieje w tej dziedzinie. Chce wiedzieć, czy to on złożył formalny wniosek na piśmie do Burmistrza o likwidacji filii tej biblioteki, bo albo się rozmawia z burmistrzem,

albo składa się wniosek na piśmie i podejmuje się działania, bo pracowała w tej gminie wiele lat i wie, że nic się nie bierze z sufitu.

32/ Robert Duma - Dyrektor Biblioteki Publicznej w Bystrzycy Kłodzkiej - odpowiedział, że on takiego wniosku na piśmie nie składał – on tylko dostosowuje się do uwarunkowań formalnych, prawnych i merytorycznych i te z jego strony wszystkie zostały spełnione.,

33/ Renata Surma - Burmistrz - mówi, że w związku z tym, że w momencie kiedy trwa projekt i otrzymano środki na Odnowę Wsi, nie może żadna instytucja być na terenie budynku. To samo jest w tej chwili wykonywane w MGOK-u – wszystkie osoby, wszystkie organizacje otrzymały wypowiedzenia umów najmu lokalu i dokładnie tak samo było w przypadku filii biblioteki w Starym Waliszowie. Rozmawiała z dyrektorem biblioteki Panem Dumą i skoro nie ma w tej chwili takiego zapotrzebowania na wsi, przez dwa lata nikt się nie pojawił w tym miejscu, więc uznała, że należałoby sprawę uregulować, bo skoro nikt nie korzysta z biblioteki, to po co utrzymywać pomieszczenia i osobę, która tak naprawdę nikomu tam w tej chwili nie jest potrzebna.

34/ Jan Malej - radny - zaznacza, że Pani Burmistrz mówi o tym, że księgozbiór pozostaje we wsi, Pan dyrektor również, więc pyta, czy nie można byłoby słowo „zamiar likwidacji” zmienić na „zamiar przeniesienia”?

35/ Renata Surma - Burmistrz - odpowiada, że inaczej funkcjonuje punkt biblioteczny a inaczej filia biblioteki.

36/ Jan Szkwarek - radny - proponuje, aby ten projekt uchwały wycofać z porządku dzisiejszych obrad, do czasu zorganizowania przez sołtysa wsi spotkania z mieszkańcami, gdzie będzie sporządzony protokół. Po przedłożeniu opinii mieszkańców rada podejmie ostateczną decyzję.

37/ Renata Surma - Burmistrz - przypomina, że kiedyś na sesji podejmowana była uchwała dotycząca zamiaru połączenia sołectw Lasówka i Mostownice i dokładnie w ten sam sposób obradowano tzn. była podjęta uchwała o zamiarze połączenia tych sołectw i mówiliśmy, że jeśli będzie negatywna opinia mieszkańców, to ona nie będzie przedstawiać już tej ostatecznej uchwały o połączeniu sołectw. Podobnie jest też w tej sytuacji, jeśli będzie podjęta ta uchwała intencyjna, dopiero będzie zorganizowane spotkanie z mieszkańcami. Natomiast to jest fakt, że mieszka w Starym Waliszowie i to nieprawda, że nikt nie wiedział, że jest taki zamiar likwidacji filii biblioteki, bo akurat z osobami, z którymi ona rozmawiała i się konsultowała, to wiedzą o tym, a była to niemała grupa osób.

W związku z tym, że nie było więcej uwag, Przewodniczący przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad projektem uchwały.

Rada w obecności 20 radnych, w głosowaniu jawnym, 13 głosami za, przy 4 przeciwnych i 3 wstrzymujących podjęła:

**Uchwałę Nr XLVIII/422/09
w sprawie zamiaru likwidacji filii Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy
Bystrzyca Kłodzka we wsi Stary Waliszów**

- stanowiącą załącznik nr 7

7. Przewodniczący przystąpił do realizacji kolejnego projektu uchwały Rady Miejskiej i poprosił Panią Burmistrz o informację dotyczącą tego tematu.

1/ Renata Surma - Burmistrz - przedstawiła projekt uchwały Rady Miejskiej o zmianie uchwały w sprawie ustanowienia Statutu Uzdrowiska Długopole-Zdrój.

W związku z koniecznością uszczegółowienia przebiegu granicy Uzdrowiska Długopole-Zdrój, uzupełnia się dotychczasowe brzmienie § 2 uchwały Nr XLVI/407/09 Rady Miejskiej w Bystrzycy Kłodzkiej z dnia 28 sierpnia 2009 r. w sprawie ustanowienia Statutu Uzdrowiska Długopole-Zdrój, o zapis, że obszar Uzdrowiska Długopole-Zdrój: „**pokrywa się z granicą strefy „C” ochrony uzdrowiskowej i obejmuje następujące sołectwa Gminy Bystrzyca Kłodzka: Długopole Dolne, Długopole-Zdrój, Ponikwa i Wyszki.**”

2/ Elżbieta Mierzwińska - Przewodnicząca Komisji Rolnictwa i Zagospodarowania Gminy - poinformowała, że komisja na posiedzeniu w dniu 27 października 2009 r. zaopiniowała

pozytywnie projekt uchwały Rady Miejskiej o zmianie uchwały w sprawie ustanowienia Statutu Uzdrowiska Długopole-Zdrój.

3/ Jan Malej - Przewodniczący Komisji Spraw Społecznych - poinformował, że komisja na posiedzeniu w dniu 26 października 2009 r. *zaopiniowała pozytywnie* projekt uchwały Rady Miejskiej o zmianie uchwały w sprawie ustanowienia Statutu Uzdrowiska Długopole-Zdrój.

4/ Adam Popławski - radny - przypomina, że składał wniosek na posiedzeniu Komisji Rolnictwa o ujednolicenie tego § 2, aby wchodziły nie całe sołectwa, tylko ich części.

5/ Renata Surma - Burmistrz - poinformowała, że całe sołectwa obejmuje strefa C. Jeśli dodamy powierzchnie tych wszystkich czterech sołectw, to właśnie jest to 2206 ha i w taki sposób zostało to też określone przez Ministerstwo Zdrowia, więc my nie możemy tego zmieniać. Przypomina, że w wersji pierwotnej tymczasowego statutu przyjętego przez poprzednią radę ta strefa obejmowała ponad 7 000 ha, gdzie były ujęte takie miejscowości jak Wilkanów, Bystrzyca Kłodzka i Międzygórze, dlatego też teraz udało się to ścieśnić do takiej cyfry, gdzie już bardziej się nie da, dlatego też wchodzi tu pełne sołectwa.

W związku z tym, że nie było uwag, Przewodniczący przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad projektem uchwały.

Rada w obecności 20 radnych, w głosowaniu jawnym, 20 głosami za, jednogłośnie podjęła:

Uchwałę Nr XLVIII/422/09

o zmianie uchwały w sprawie ustanowienia Statutu Uzdrowiska Długopole-Zdrój

- stanowiącą załącznik nr 7

Ad 7.

Przewodniczący przystąpił do realizacji punktu dotyczącego „*Informacji dotyczącej złożonych oświadczeń majątkowych za rok 2008*”.

Renata Surma - Burmistrz - realizując zapis art. 24h ust. 12 ustawy z dnia 8 marca o samorządzie gminnym przedłożyła informację dotyczącą złożonych przez pracowników Urzędu Miasta i Gminy Bystrzyca Kłodzka, kierowników jednostek organizacyjnych gminy oraz dyrektorów szkół, gimnazjum i przedszkoli oświadczeń majątkowych za rok 2008.

Poinformowała, że:

- 1/ Do dnia 30 kwietnia 2009 roku oświadczenia majątkowe wraz z kopią zeznania o wysokości dochodu w roku podatkowym (PIT) za rok 2008 złożyły 33 osoby zobowiązane do ich złożenia. /11 - kierownicy jednostek organizacyjnych, 12 – pracownicy Urzędu Miasta i Gminy, 10 - kierownicy jednostek organizacyjnych (dyrektorzy szkół, gimnazjum i przedszkoli);
- 2/ Swoje oświadczenie majątkowe złożyła dnia 27 kwietnia 2009 roku natomiast korektę oświadczenia z wyjaśnieniem 23 lipca 2009 roku - Wojewodzie Dolnośląskiemu Wojewoda Dolnośląski stwierdził brak uwag do złożonego oświadczenia majątkowego;
- 3/ Jeden egzemplarz każdego oświadczenia majątkowego wraz z kopią PIT-u przekazała do właściwych urzędów skarbowych w Bystrzycy Kłodzkiej i w Kłodzku;
- 4/ Oświadczenia majątkowe zostały złożone na formularzach określonych w rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów z dnia 26 lutego 2003 roku w sprawie określenia wzorów formularzy oświadczeń majątkowych;
- 5/ Naczelnik Urzędu Skarbowego w Bystrzycy Kłodzkiej pismem z dnia 09.10.2009 roku poinformował, że w analizowanych przez Urząd Skarbowy oświadczeniach stwierdził błędy formalne i merytoryczne;
- 6/ Naczelnik Urzędu Skarbowego w Kłodzku pismem z dnia 20.10.2009 roku poinformował, że w analizowanych przez Urząd Skarbowy oświadczeniach stwierdził tylko błędy merytoryczne;
- 7/ Podjęłam działania zmierzające do zapoznania się składających oświadczenia z uwagami ze strony urzędów Skarbowych celem wyeliminowania błędów w oświadczenia majątkowych składanych w przyszłych latach;
- 8/ Wojewoda Dolnośląski, Naczelnik Urzędu Skarbowego w Bystrzycy Kłodzkiej jak również Naczelnik Urzędu Skarbowego w Kłodzku nie podjęli żadnych działań związanych ze stwierdzonymi błędami formalnymi i merytorycznymi;

9/ Treść oświadczeń majątkowych jest umieszczona w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej Gminy Bystrzyca Kłodzka.

Przewodniczący - realizując zapis art. 24h ust. 12 ustawy z dnia 8 marca o samorządzie gminnym przedstawił informację dotyczącą złożonych przez radnych Rady Miejskiej oświadczeń majątkowych za rok 2008.

- 1/ W terminie do dnia 30 kwietnia 2009 r. oświadczenia majątkowe wraz z kopią swojego zeznania o wysokości osiągniętego dochodu w roku podatkowym (PIT) za rok 2008 na jego ręce złożyło 20 radnych,
- 2/ Swoje oświadczenie majątkowe złożył w dniu 23 kwietnia br. Wojewodzie Dolnośląskiemu;
- 3/ Jeden egzemplarz każdego oświadczenia majątkowego radnych wraz z kopią PIT-u Przekazał do Urzędu Skarbowego w Bystrzycy Kłodzkiej;
- 4/ Oświadczenia radni złożyli na formularzach określonych w rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów z dnia 26 lutego 2003 r. w sprawie określenia wzorów formularzy oświadczeń majątkowych radnego gminy, wójta, zastępcy wójta, sekretarza gminy, skarbnika gminy, kierownika jednostki organizacyjnej gminy, osoby zarządzającej i członka organu zarządzającego gminną osobą prawną oraz osoby wydającej decyzje administracyjne w imieniu burmistrza;
- 5/ Analizując dane zawarte w oświadczeniach majątkowych nie stwierdził rażących nieprawidłowości;
- 6/ Wojewoda Dolnośląski stwierdził małe uchybienia do złożonych oświadczeń przez Burmistrza i Przewodniczącego Rady;
- 7/ Naczelnik Urzędu Skarbowego w Bystrzycy Kłodzkiej pismem z dnia 12 października br. poinformowała, że w analizowanych oświadczeniach radnych w 2 przypadkach stwierdzono błędy merytoryczne.
Radni, u których stwierdzono te błędy otrzymali kserokopię wyszczególnionych uwag. Bardzo proszę o przeanalizowanie tych uwag i wyeliminowanie stwierdzonych błędów w następnych składanych oświadczeniach.
- 8/ Wojewoda Dolnośląski jak i Naczelnik Urzędu Skarbowego nie podjęli żadnych działań związanych ze stwierdzonymi nieprawidłowościami.
- 9/ Treść oświadczeń majątkowych wszystkich radnych jest umieszczona w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej Gminy Bystrzyca Kłodzka oraz znajduje się do wglądu w Biurze Rady Miejskiej.

Ad 8.

Przewodniczący - przystąpił do realizacji punktu dotyczącego „*Informacji Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej z przeprowadzonych kontroli*”.

Roman Bogdał - *Przewodniczący Komisji Rewizyjnej* - poinformował, że Komisja Rewizyjna w dniu 27 sierpnia br. przeprowadziła kontrolę Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury. Komisja nie stwierdziła nieprawidłowości w działaniu Dyrekcji Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w zakresie kontroli. Dodatkową informacją jest to, że w roku 2010 zostanie przeprowadzony kapitalny remont budynku MGOK-u i w związku z tym zostały wypowiedzane najmy lokalu wszystkim dzierżawcom w tym budynku, ponieważ tego wymaga wniosek o dofinansowanie remontu.

W dniu 29 września br. komisja przeprowadziła również kontrolę w Muzeum Filumenistycznym. Komisja i w tym przypadku nie stwierdziła nieprawidłowości działań dyrekcji muzeum w zakresie objętym kontrolą. Aktualnie jest przeprowadzana inwentaryzacja zbiorów muzealnych, która jest wykonana w około 50%. Zerwanie sufitu w głównej sali wystawowej spowodowało zniszczenie gablot, natomiast eksponaty nie uległy większym zniszczeniom. Wystawy są eksponowane w korytarzu muzeum do czasu zakończenia remontu. Muzeum spłaca zobowiązania poprzedniego dyrektora związane z zakupem słabo schodzących opakowań zapalczanych, dlatego też nie może zakupić nowych. Nabyte opakowania są sprzedawane po cenach zakupu po to, aby się ich wyżyć, ponieważ zakupiono tego bardzo duże ilości.

Komisja przeprowadziła także kontrolę w Zarządzie Budynków Komunalnych, z której informacja zostanie przedstawiona na kolejnej sesji.

Ad 9.

Przewodniczący przystąpił do realizacji punktu dotyczącego „*Informacji Burmistrza*”.

Renata Surma - Burmistrz - przedstawiła informację z realizacji zadań gminy w okresie pomiędzy Sesjami Rady Miejskiej (26.09.2009 r. - 30.10.2009 r.)

1/ 28.09.2009 r.

- podpisanie umowy w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Dolnośląskiego „Duża Odnowa Wsi” na dofinansowanie remontu Wiejskiego Domu Kultury w Starym Waliszowie na kwotę 485 000,00 zł,
- spotkanie z P. Wojciechem Adamczakiem Dyrektorem Regionalnych Lasów Państwowych we Wrocławiu. Spotkanie dotyczyło alternatywnego przejazdu narciarzy z Międzygórza na Czarną Górę (zamiast drogą Izabeli - wjazd drogą na Żmijową Polanę) oraz interwencję gminy w sprawie połączenia Nadleśnictwa Bystrzyca Kłodzka z Nadleśnictwem (Zdroje) w Dusznikach,

2/ 29.09.2009 r.

- spotkanie z Dyrektorem Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad - Oddział we Wrocławiu w sprawie remontu odcinka drogi krajowej od miejscowości Mielnik do Wilkanowa.
- spotkanie z Nadleśniczym Nadleśnictwa Bystrzyca Kłodzka P. Kazimierzem Śpiewakiem, Dyrektorem Lasów Regionalnych P. Wojciechem Adamczakiem i pracownikami Nadleśnictwa Bystrzyca Kłodzka,

3/ 30.09.2009 r.

- wizyta w Usti N/Orlicą i podpisanie projektów partnerskich do Funduszu Mikroprojektów:
 - Przygotowany przez Miejsko- Gminny Ośrodek Kultury „Partnerstwo Miast w obszarze kultury i sportu” - wartość 32 252,00 EURO,
 - Przygotowany przez Urząd Miasta i Gminy - Wydział Kultury, Sportu i Promocji „Strategia markowego produktu turystycznego dla wzmocnienia polsko-czeskiego obszaru turystycznego” - wartość 39 933,00 EURO,

4/ 01.10.2009 r.

- spotkanie z Prezesem Firmy „Czart” Sp. z o.o. w sprawie poszerzenia drogi dojazdowej do przyszłego kompleksu sportowo-rekreacyjno-hotelowego w Długopolu Dolnym i informacja o uzyskanej zgodzie przez Spółkę na przyłącze gazowe. Jest to szansa dla zgazyfikowania Długopola- Zdroju.

5/ 04.10.2009 r.

- uczestnictwo w Rajdzie Rowerowym o Puchar Leśniczego w Spalonej P. Adama Krakiewicza,

6/ 05.10.2009 r.

- spotkanie na Górze Igliczna w sprawie możliwości poszerzenia wjazdu do Sanktuarium Maria Śnieżna w związku z wydzierżawieniem drogi dla Sanktuarium oraz możliwością pozyskania przez Sanktuarium środków unijnych na jej remont.

7/ 06.10.2009 r.

- posiedzenie Rady Wierzycieli Bystrzyckich Fabryk Mebli w upadłości. Sprzedaż części kompleksu przy ul. Kolejowej na rzecz Spółki „Meblex” oraz wyrażenie zgody dla Syndyka BFM na podzielenie nieruchomości przy ul. Wojska Polskiego i sprzedaż poszczególnych części osobno.

8/ 07.10.2009 r.

- odbiór oświetlenia w Nowym Waliszowie,
- spotkanie z p. Mariuszem Tokarzem Pełnomocnikiem Wojewody Dolnośląskiego ds. mniejszości narodowych i etnicznych w sprawie środków na remonty mieszkań mniejszości narodowej - Romów,

9/ 08.10.2009 r.

- spotkanie z p. Mariuszem Skrzypczykiem Dyrektorem Powiatowego Centrum Doradztwa i Poradnictwa Psychologiczno-Pedagogicznego w Kłodzku w sprawie przeniesienia

Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej i Biblioteki Pedagogicznej do pomieszczeń Urzędu Stanu Cywilnego po wyprowadzce USC do Ratusza

10/ 13.10.2009 r.

- spotkanie z p. Grzegorzem Kuleszką Dyrektorem „Mondi” Sp. z o.o. w Bystrzycy Kłodzkiej w sprawie dalszej ewentualnej rozbudowy zakładu w Bystrzycy Kłodzkiej,
- uczestnictwo w akademiach szkolnych z okazji Dnia Edukacji,

11/ 14.10.2009 r.

- spotkanie z p. Teresą Grabowską-Chudy Dyrektorem ds. Inwestycji w Dolnośląskiej Służbie Dróg i Kolei w sprawie zakończenia I etapu inwestycji drogi wojewódzkiej w Pławnicy i Idzikowie. W listopadzie zostanie położony dywanik asfaltowy na odcinku od obwodnicy do Szkoły w Pławnicy i inwestycja zostanie wstrzymana do wiosny 2010 roku. Omówiono też uciążliwości mieszkańców i ich wyeliminowanie w związku z remontem.

- spotkanie z Dyrektorami Szkół Podstawowych i Gimnazjalnych z terenu Miasta i Gminy Bystrzyca Kłodzka. Wręczenie Nagród Burmistrza z Okazji Dnia Edukacji dla dwóch dyrektorów i trzech nauczycieli:

Dyrektor Gimnazjum Nr 2 w Wilkanowie p. Stanisław Tarchała, Dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 2 w Bystrzycy Kłodzkiej p. Piotr Kozaryn, Pani Lucyna Orzeł nauczyciel w Szkole Podstawowej Nr 1 w Bystrzycy Kłodzkiej, Pani Magdalena Petlak nauczyciel Gimnazjum Nr 2 w Wilkanowie, Pani Pocian Dorota nauczyciel w Szkole Podstawowej Nr 2 w Bystrzycy Kłodzkiej.

12/ 15.10.2009 r.

- uczestnictwo w XII Dolnośląskim Festiwalu Nauki po raz pierwszy organizowanym w Bystrzycy Kłodzkiej. Gorące podziękowania dla p. dr Małgorzaty Żochowskiej za ogromne zaangażowanie na rzecz „zagoszczenia” Festiwalu Bystrzycy Kłodzkiej i pracę nad jego organizacją.

13/ 19.10.2009 r.

- podpisanie umowy w Dolnośląskim Urzędzie Marszałkowskim we Wrocławiu na dofinansowanie Rewitalizacji Parku Zdrojowego w kwocie 3 569 092,42 zł.

14/ 20.10.2009 r.

- odbiór drogi po remoncie w Nowym Waliszowie sfinansowany w części z Terenowego Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych. W odbiorze uczestniczył przedstawiciel TFOGR - p. Janusz Stokłosa. Omówiono możliwość skorzystania ze środków Funduszu przez Gminę w roku . 2010, długość 1,345 km, koszt całkowity 513 335,06 zł brutto, dofinansowanie 194 400,00 zł.,

- obchody Międzynarodowego Dnia Seniora. Spotkanie z seniorami Bystrzycy Kłodzkiej i Usti n/Orlicą przy współudziale senatora p. Stanisława Jurcewicza, marszałka Województwa Dolnośląskiego p. Zbigniewa Szczygła, burmistrza Międzylesia p. Tomasza Korczaka, przewodniczącego Rady Miejskiej w Łądku-Zdroju p. Leszka Pazdyka.

15/ 26.10.2009 r.

- Konwent Wójtów i Burmistrzów poświęcony:

- Podatkowi VAT w gminie,
- Systemowi SIMS.

16/ 27.10.2009 r.

- spotkanie z p. Maksymilianem Celedą Dyrektorem Departamentu Szkół Artystycznych w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego w sprawie przeniesienia siedziby Szkoły Muzycznej z Ratusza do budynku przy ul. Okrzei 34 (po byłym sądzie) i dofinansowanie remontu przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego (jest zgoda Ministerstwa na przeniesienie i dofinansowanie),

- rozmowa dotyczyła również utworzenia w Bystrzycy Kłodzkiej Szkoły Muzycznej II Stopnia,

- spotkanie z p. Zbigniewem Swirczem Dyrektorem Biura ds. usuwania skutków klęsk żywiołowych w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie środków na usuwanie skutków powodzi na rok 2010.

- spotkanie z przedstawicielem Ministerstwa Zdrowia w sprawie uchwały dotyczącej uchwalenia statutu uzdrowiska w Długopolu-Zdroju.

Gospodarka lokalowa:

- lokale użytkowe przejęte: 2
- lokale użytkowe wytypowane do przetargu: 2
- lokale użytkowe oddane w najem w drodze przetargu: 0
- lokale użytkowe oddane w najem w drodze rokowań : 4
- pozyskane mieszkania: 3
- przydzielone mieszkania: 2
- po zakończonym remoncie kapitałnym- 2
- do remontu kapitałnego - 0
- zamiany mieszkań:
- wzajemne (pomiędzy najemcami) - 1
- z urzędu - 0

Gospodarka mieniem gminnym:

- sprzedaż lokale (ilość zawartych aktów notarialnych): 20
- mieszkalne: 7 (droga bezprzetargowa)
- użytkowe: 0
- budynki (budowle): 1
- nieruchomości niezabudowane: 12, w tym: działki budowlane: 10
- (pod garaże - 7)
- grunty rolne - 2
- dzierżawa gruntów rolnych (ilość umów): 33 w tym:
- rolne nowe: 1, przedłużenia - 15
- ogródki przydomowe: przedłużenia - 1, nowe - 3
- jednorazowe ustanowienia stoisk handlowych: 12
- składowanie opału przedłużenia - 1
- lokale użytkowe oddane w najem: 0

Wydane Zarządzenia Burmistrza: 69

Informacja demograficzna:

- urodzenia: 19
- zgony: 16

Ad 10.

1/ Przewodniczący przystąpił do realizacji punktu „Zapytania radnych”.

2/ Adam Jaśnikowski - radny - pyta odnośnie Domu Kultury w Starym Waliszowie, ponieważ tam znajdują się też mieszkania. Czy ci mieszkańcy też mieli wypowiedziane umowy?

3/ Renata Surma - Burmistrz - poinformowała, że zostały policzone dwa kosztorysy na potrzeby wniosku i Urząd Marszałkowski odpowiedział, jak należy to wykonać. Ta część zajęta przez mieszkańców, proporcjonalnie do całości obiektu – w ogóle nie wchodziła do wniosku.

Ad 11.

Przewodniczący w punkcie dotyczącym „Informacji Przewodniczącego Rady”.

Poinformował, że do Biura Rady wpływają pisma wymagające opinii i te są kierowane od razu do rozpatrzenia przez komisje stałe. Przytoczył jednak jedno z nich, które skierował do Komisji Budżetu i Finansów: Pani (pomiął nazwisko) wnioskuje o umorzenie całości zadłużenia czynszowego w wysokości łącznej 19.336 zł w związku z zamianą mieszkania na mniejsze.

Poza tym do Biura Rady wpłynęły też pisma:

- wnioski indywidualne lub grupowe mieszkańców o wykonanie remontów, czy inwestycji (pisma te przekazuje Burmistrzowi),
- Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych we Wrocławiu złożyła wniosek o uznanie ok. 15 ha lasów za ochronne – jeżeli nasza Komisja Rolnictwa wyda pozytywną opinię, to na sesji listopadowej będzie rozpatrywany ten wniosek,
- Zespół Opieki Zdrowotnej w Kłodzku organizuje bezpłatne badania profilaktyczne w ramach programów:

- a/ profilaktyki raka szyjki macicy,
- b/ profilaktyki raka piersi,
- c/ prosto do Europy – rehabilitacja dzieci z wadami postawy, porażeniami, niedowładami,
- d/ nauka samobadania piersi.

Informacje te będą w najbliższym Biuletynie Bystrzyckim.

- Wojewoda Dolnośląski informuje, że do 30 listopada uchwały podatkowe muszą być przekazane do ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym i właśnie w związku z tym, musimy obradować tydzień wcześniej jak zwykle, więc:

Następna sesja – 20 listopada z głównymi punktami:

- a/ agroturystyka,
- b/ podatki i opłaty lokalne na 2010 r.

Ad 12.

1/ Przewodniczący przystąpił do realizacji kolejnego punktu „*Sprawy różne i wolne wnioski*”.

2/ Renata Surma - Burmistrz - prosi, aby wysłuchać informacji projektanta przebiegu sieci kanalizacyjnej w Długopolu-Zdroju, aby była jasna sytuacja, na jakim etapie jesteśmy przy tym przedsięwzięciu, jak również informacji wykonawcy dokumentacji na kanalizację Międzygórza o utrudnieniach w przygotowaniu tej dokumentacji.

3/ Henryk Skrętkowicz - wykonawca dokumentacji na kanalizację Międzygórze-Wilkanów – przedstawił stan prac projektowych dokumentacji na wykonanie kanalizację. Przypomniął, że 6 sierpnia br. gmina życzyła sobie, aby określić, na jakim etapie są prace, więc odbyło się spotkanie u Pani Roberty Gazdy – Kierownika Wydziału Inwestycji tuż przy Urzędzie, a zarazem pełnomocnika tego projektu. Po tym spotkaniu przedstawił pismo, w którym zostało określone, co w tym temacie należałoby zrobić. Dnia 6 sierpnia br. nie było jeszcze decyzji środowiskowej, która została dopiero wydana przez Regionalnego Dyrektora Ochrony środowiska w dniu 24 sierpnia br. Dalsze postępowanie względem tego tematu nie jest możliwe z tego względu, że nie ma decyzji o warunkach zabudowy pożytku publicznego. Do tej pory zostały wykonane mapy sytuacyjno-wysokościowe przebiegu kanalizacji przez Międzygórze i Wilkanów, cała dokumentacja geologiczna, operat wodno-prawny na 10 przekroczeń cieków wodnych zakończony pozwoleniem wodno-prawnym w przypadku przekroczenia rzeki Nysy i cieku w Wilanowie, oraz projekty budowlane i wykonawcze terenu zamkniętego PKP, łącznie z pozwoleniem na budowę, a także projekt budowlany, który jest zaawansowany w około 90%, albo i więcej i nie można go skończyć, gdyż nie ma decyzji o warunkach zabudowy pożytku publicznego, o której wspomnieliśmy wcześniej. Równolegle jest wykonywany projekt wykonawczy, który jest zaawansowany w około 80%. Został też wykonany raport oddziaływania na środowisko, który był podstawą do wydania opinii przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska. Około 24 września br. Pani Burmistrz wydała stosowną decyzję wpływu na środowisko. Po tym otrzymali pismo od gminy dosyć „straszące” i pozwolił sobie odpowiedzieć na nie na piśmie względem tej sprawy. Było tam napisane, że umowa została zawarta w ramach przetargu publicznego i w związku z tym takie umowy trudne są do podważenia, nie mniej są możliwe. Następnie przytoczył kilka przepisów prawnych. Występował też do gminy o częściową zapłatę za to, co już zostało zrobione, ale niestety nie otrzymał jej. Pewne elementy, które biuro projektowe mogło wykonać, to je wykonało, natomiast droga legislacyjna otrzymania jednej, czy drugiej decyzji jest niezależna - jest to całkowicie poza projektantem i ten czas, który został spożytkowany, to co najmniej 9 miesięcy, które nie z jego przyczyny zostało zaprzepaszczone i można to poprzeć dokumentami. Dalszy postęp w tej sprawie jest możliwy wtedy, kiedy otrzyma decyzję o warunkach zabudowy, która jest potrzebna do tego, aby uzyskać uzgodnienie przekroczenia drogi krajowej, a także, aby można było złożyć je do Zespołu Uzgadniania Dokumentacji oraz do Starostwa, żeby uzyskać pozwolenie na budowę. Na każdy z tych elementów z mocy prawa należy zarezerwować 60 dni, a na decyzje o warunkach zabudowy co najmniej miesiąc, jeżeli nie będzie jakichkolwiek protestów od właścicieli działek. Działek, które są poruszane w tym temacie jest około 230, więc każdy z tych

właścicieli może potencjalnie zaprotestować w stosunku do tej decyzji. Jeżeli taki protest nastąpi, to wtedy czas sporządzenia dokumentacji jeszcze się wydłuży.

Prosi w imieniu biura projektowego, aby zapłacić za wykonane dotąd roboty, zwłaszcza, że do tej pory nie otrzymali żadnych pieniędzy za swoją pracę. Było tylko zapłacone za oddane prace, czyli mapy, geodezja, geologia, oraz operaty wodno-prawne. Pozostałe elementy są zaawansowane, ale nie uzyskano za to pieniędzy. Prosi o zmianę co najmniej harmonogramu. Proponuje spotkanie z inwestorem, które wyjaśni sprawy techniczno-prawne. Poinformował też, że był na urlopie na przełomie sierpnia i września, o czym wcześniej informował inwestora. Miało być spotkanie w tym temacie już na poprzedniej sesji i jeżeli byłoby twardo powiedziane ze strony inwestora, że ma być na tej sesji, to byłby gotów na nią przyjechać. Reakcja inwestora dopiero nastąpiła, kiedy wystosował pismo o przerwaniu robót.

4/ Zbigniew Wnęk - wykonawca dokumentacji na kanalizację Długopola-Zdroju – Długopole Dolne - poinformował, że otrzymał zlecenie wykonania projektu kanalizacji sanitarnej Długopole-Zdrój z przesylem przez Długopole Dolne do ul. Nadbrzeżnej w Bystrzycy Kłodzkiej. Temat ten przeciągnął się o kilka miesięcy z kilku powodów. Jest tu konieczność otrzymania bardzo wielu uzgodnień, zwłaszcza lokalizacyjnych w zakresie przejścia przez działki prywatne, państwowe, spółdzielcze itp. Często wykluczające się nawzajem te zgody wymagały stałego przeprojektowywania trasy. Oprócz tego normalna procedura administracyjna związana z tego typu inwestycjami wymaga długoproceduralnych spraw jak np. wniosek o decyzję lokalizacji inwestycji celu publicznego, decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji inwestycji itd. Trwało to dosyć długo, ale ciężko było to wszystko przyspieszyć. Na dzień dzisiejszy jest wydana decyzja lokalizacyjna, decyzja środowiskowa i kilka dni temu złożono projekt w starostwie w celu uzyskania pozwolenia na budowę. Do wykonania ma jeszcze tzw. specyfikacje techniczne, które są potrzebne w przyszłości do przetargu, oraz pewne elementy projektu wykonawczego.

5/ Andrzej Wziętek - radny - odnośnie wypowiedzi obu projektantów mówi, że dotarli do niego niepokojące informacje, bo była mowa o technicznych problemach i m.in. o tym, że figura św. Nepomucena, jakby przeszkadza w projektowaniu. Wydaje mu się, że ta figura, którą się szcycimy, bo pochodzi ona z 1704 roku i stała już przeszło trzysta lat, to nie mamy chyba prawa jej gdziekolwiek przenieść i ruszyć, tym bardziej, że kilka lat wcześniej została odnowiona społecznym wysiłkiem. Sugeruje, aby może ruszyć wiatę i pod nią zrobić ten ciąg kanalizacyjny, a figurka niech sobie stoi.

6/ Jan Szkwarek - radny - pyta projektanta, jaka kwota ma być mu wypłacona, bo nie wspomniał o niej, a radni chcieliby wiedzieć.

Następnie składa skargę na Zakład Usług Komunalnych odnośnie łatania dziur na terenie Miasta i Gminy Bystrzycy Kłodzkiej.

W dniu 23 października były łatanie dziury i nie wie skąd, ZUK ma nową technologię w tej kwestii, a mianowicie dziury wypełniają wodą i liśćmi z drzew, a następnie zalewają to masą asfaltową o grubości 1 cm. Uważa, że jeśli ZUK nie ma czasu, bądź nie chce takich prac wykonywać, to na przyszły rok należy pomyśleć o innej firmie, bo ludzie się skarżą i sam też widział to niejednokrotnie. Takie łatanie dziur spowoduje, że odnowią się na początku przyszłego roku, albo jeszcze szybciej i nasze pieniądze - pieniądze podatników zostaną „wyrzucone w błoto”.

7/ Joanna Wilewska - radna - poinformowała, że wie, iż trwają prace nad funduszami sołectw na przyszły rok i chciałyby wiedzieć, czy istnieje zagrożenie, że jedno z sołectw nie otrzyma tego funduszu, ze względu na braki formalne w złożonym wniosku?

8/ Renata Surma - Burmistrz - odpowiedziała, że jedno z sołectw nie otrzyma funduszu, z tego powodu, że po pierwsze złożyło wniosek w ostatnim dniu przyjęć wniosków, a także wniosek nie był zgodny z uchwałą, którą podjęli mieszkańcy tego sołectwa.

9/ Joanna Wilewska - radna - pyta, czy nie istniała możliwość prawna, żeby sołtys mógł poprawić wniosek pod względem formalnym?

10/ Renata Surma - Burmistrz - mówi, że istniałaby taka możliwość w momencie, kiedy byłby jeszcze czas, ale jeśli wniosek został złożony w ostatnim dniu - takiej szansy nie było. Natomiast jest możliwość poprawienia wniosku i mówi o tym ustawa, że jeśli wniosek

nie spełnia pewnych wymogów, to w terminie 7 dni informuje się sołtysa, aby poprawił wniosek. W tym przypadku niestety nie było takiej możliwości. Kolejna rzecz, to uchwała mieszkańców była podjęta błędnie, gdyż w jednej uchwale były do wykonania 3 prace, których każda opiewała na kwotę całości funduszu sołeckiego. Ustaliliśmy, że uchwałą rady sołeckiej jest ten wniosek, który uzyskał największą liczbę głosów na zebraniu wiejskim i tym wnioskiem w tym przypadku było wykonanie oświetlenia w pewnej części miejscowości. Natomiast również był drugi wniosek, który uzyskał mniejszą akceptację mieszkańców, a mianowicie zakup krzeseł i stołów i ten właśnie wniosek został przedstawiony do gminy, aby fundusz sołecki był wydatkowany na ten cel w roku 2010. W związku z tym, że jest on nieadekwatny do podjętej uchwały, został odrzucony.

11/ Joanna Wilewska - radna - mówi, że w konsekwencji wieś zostanie pozbawiona funduszu sołeckiego, więc pyta, czy nie można było przeprowadzić jakichś dodatkowych rozmów, aby rozwiązać polubownie ten temat?

12/ Renata Surma - Burmistrz - mówi, że ustawa sztywno określa pewne kwestie, tak samo, jak określa np. wpłaty za korzystanie zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych – jeśli ktoś się spóźni, nie ma „zmiłuj się”. Natomiast tutaj, żeby uspokoić mieszkańców, wniosek, który był przegłosowany na zebraniu wiejskim, będzie proponowany do projektu budżetu na rok 2010, aby mieszkańcy nie byli stratni.

13/ Joanna Wilewska - radna - podsumowując uważa, że jednak brakło dobrej woli ze strony Pani Burmistrz w tym zakresie.

14/ Renata Surma - Burmistrz - mówi, że tak się akurat złożyło, iż wszyscy zrozumieli na czym polega fundusz sołecki i jak powinny być wydatkowane pieniądze, a tylko jeden sołtys nie rozumiał i jeszcze złożył wniosek w ostatnim dniu. Gdyby była chęć złożenia tego wniosku przynajmniej tydzień przed upływem terminu, to byłby czas na rozmowy i poprawki, a był to ostatni termin wykorzystany przez panią sołtys. Jest tu obecny radca prawny, z którym też wcześniej konsultowała tą sprawę i może się wypowiedzieć na ten temat. Też miała nadzieję, że jeśli przekaze informacje w ciągu 7 dni pani sołtys, że wniosek jest niezgodny z uchwałą, to zostanie on poprawiony, ale niestety uchwała mówi jednoznacznie - wniosek, który został przyjęty przez radę sołecką, powinien być wprowadzony do funduszu sołeckiego, a w tym przypadku nie był to wniosek przyjęty przez radę sołecką, tylko wniosek zgłoszony przez panią sołtys w protokole.

15/ Andrzej Wziątek - radny - mówi, że cieszy go bardzo, iż wjazdy do naszego miasta od wszystkich stron zostały generalnie oczyszczone. Nieważne, czy jest to droga gminna, czy powiatowa - gałęzie, krzaki, trawy w rowach zostały wycięte i uporządkowane. Składa podziękowania na ręce Sekretarza Gminy Pana Tadeusza Zielińskiego, który zajął się tym problemem. Wspomina też o tym, że jest robiony w mieście generalny remont budynku Straży Pożarnej, ale w projekcie remontu nie był uwzględniony remont herbu tam wiszącego.

W związku z tym dotarł do wykonawcy, któremu wręczył album „Bystrzyca Kłodzka i okolic na dawnej pocztówce”, i ten herb zostanie odnowiony tak, jak powinien wyglądać herb Bystrzycy Kłodzkiej, czyli srebrny lew na czerwonym tle, złota korona, złoty język oraz pazury. Ma z tego osobista satysfakcję i marzy mu się, żeby zrobić jeszcze ładniejszy herb Bystrzycy Kłodzkiej na Szkole Podstawowej nr 1 i w perspektywie roku, może dwóch go odnowić.

16/ Teresa Słowińska - radna - wypowiada się odnośnie funduszu sołeckiego, który nie został przyznany dla jednego z sołectw. Była zaatakowana przez kilku mieszkańców Gorzanowa, którzy pytali ją o ten temat. Z punktu widzenia ustawy interesują ją, czy skoro ten fundusz nie został wykorzystany w tym roku a został naliczony, to przejdzie on na rok następny, czy też przepada?

17/ Renata Surma - Burmistrz - mówi, że nie kto inny, jak tylko rada musi zdecydować o tym, że w ogóle taki fundusz sołecki powstaje w roku następnym i to radni zdecydowali o tym na sesji w miesiącu czerwcu. Mieliśmy czas do końca lipca, aby poinformować wszystkich sołtysów, jaka kwota jest przyznana na daną wieś i taką informację około połowy lipca wszyscy sołtysi otrzymali. Najpierw powinny być podjęte uchwały rad sołeckich, a jeśli nie, to przynajmniej w zebraniu wiejskim powinno uczestniczyć 15 dorosłym mieszkańców danego sołectwa. Ustawa mówi o tym, że do 30 września powinny

być złożone do Urzędu Miasta i Gminy wnioski wraz z protokołem, z uchwałą zebrania wiejskiego, oraz listą obecności. Jeśli byłyby jakieś uwagi do złożonego wniosku, burmistrz ma 7 dni na ustosunkowanie się do tego i na poproszenie sołtysa, czy radę sołecką, aby wszelkie uwagi zostały usunięte. Natomiast nie ma możliwości i ustawa tego nie przewiduje, że ten fundusz kumuluje się, że np. sołectwo nie wykorzystuje tego przez rok, a na przyszły rok przechodzi on na potrzeby sołectwa.

18/ Adam Jaśnikowski - radny - pyta na temat przejazdu kolejowego przy ul. Unii Lubelskiej - czy sprawa tego wiaduktu posuwa się do przodu, czy też nie? Pyta, bo rozmawiamy o uzdrowisku Długopole-Zdój, a to uzdrowisko największy problem, to ma właśnie z TIRAMI. Pyta też na temat specjalnej strefy ekonomicznej, czy coś w tej kwestii się dzieje?

19/ Renata Surma - Burmistrz - przypomina, że to jak radni opiniowali studium wykonalności dla przebiegu trasy kolejowej i była tam taka informacja, że wszelkie drogi dojazdowe przy likwidowanych przejazdach przyjmuje na siebie PKP i na to jest zgoda. Ostatnio wpłynęło pismo do gminy od PKP, że wyasygnują środki na wybudowanie przejazdu na poziomie torów kolejowych przy ulicy Unii Lubelskiej, w tym miejscu, w którym jest wiadukt w kierunku Długopola Dolnego, w granicach 40, 43 m od istniejącego wiaduktu i jest prośba o wybudowanie dróg dojazdowych i zjazdowych. Koncepcja, która została przyjęta przez PKP, zaprezentowana nam przez firmę ARKADIS, jest w tzw. formie „rogala”, czyli wjeżdżając z ul. Kolejowej na ul. Unii Lubelskiej wjeżdżamy na poziom torów i zjeżdżamy jeszcze przed mostem na drodze powiatowej, czyli na ul. Unii Lubelskiej. Natomiast wiadukt pozostanie nienaruszony nadal dla ruchu samochodów osobowych i pieszych. W tej chwili poszły interpelacje ze strony naszej gminy do wszystkich możliwych instytucji i osób, które mają jakikolwiek wpływ na to, aby przy tej całej inwestycji, która jest planowana przy rozbudowie trasy kolejowej od Szczecina, aż po Boboszków, w jakiś sposób pomóc. Przewidywana kwota na wybudowanie dróg najazdowych i zjazdowych dla ciężkich samochodów, waha się w granicach 15 mln zł. Gmina takiej kwoty nie udźwignie. Poszły więc propozycje, aby to nie gmina budowała te drogi, ale wzięły to na siebie może zarządy dróg krajowych, wojewódzkich, choć gmina wskazywała, aby wzięło to na siebie PKP. W ubiegłym tygodniu PKP odpowiedziało, że dla nich to również nie jest możliwe, dlatego też proponują porozumienie pomiędzy samorządami, aby wspólnie sfinansowały budowę tych dróg, szczególnie, że ul. Unii Lubelskiej jest drogą powiatową. Nasza gmina w dalszym ciągu stoi na stanowisku, że jeśli nie pomogą gminie inwestorzy z zewnątrz, gmina nie udźwignie tego tematu. Tak więc na dzień dzisiejszy wiemy, że są pieniądze na przejazd na poziomie torów, natomiast w tej chwili jeszcze trwają rozmowy dotyczące tego, kto sfinansuje drogę dojazdową do tego przejazdu. Ministerstwo Zdrowia po otrzymaniu statutu Długopola-Zdrój, który m.in. był dziś zmieniany, dało nam czas 10 lat, aby się uporać z problemem przejazdu TIRÓW przez uzdrowisko. Problem ten nie jest nowy, trwa już praktycznie od wojny, odkąd są u nas zakłady i nie mogły wjechać duże samochody do Bystrzycy Kłodzkiej, choć może i nie od wojny, bo nie było wtedy jeszcze TIRÓW, ale w każdym razie problem istnieje od dawna. Nie ukrywa - sprawa ta nie jest łatwa, ale nie unika tematu, gdyż chodzi o miejscowość uzdrowską i o to, aby był wjazd do miasta Bystrzycy Kłodzka samochodów transportu ciężarowego z dużą ładownością i nośnością. W międzyczasie były różne propozycje o których informowała radnych, a także odbyło się mnóstwo spotkań z Zarządem Powiatu i z Marszałkiem Województwa, jak również były spotkania w PKP i we Wrocławiu i w Warszawie. Składaliśmy też interpelacje do premiera oraz wszystkich naszych parlamentarzystów i na dzień dzisiejszy mamy informacje, że ci wszyscy składają też interpelacje w naszej sprawie do PKP i innych instytucji, natomiast nie ma jednoznaczności, co do powiedzenia, kto wybuduje drogę dojazdową.

Odnosnie strefy ekonomicznej mówi, że w jej informacji, którą dziś przedłożyła radnym jest zdanie o spotkaniu z dyrektorem „MONDI PACGAGING” i z tego, co się zorientowała, prawdopodobnie będzie zgoda, aby zakład „MONDI...” rozbudowywał się z Bystrzycy Kłodzkiej. Pan dyrektor zapytał o tereny, które są możliwe do zagospodarowania, więc właśnie został wskazany obszar strefy ekonomicznej (ul. Kolejowa).

20/ Ryszard Krząstek - radny - w nawiązaniu do tematu TIRÓW i objazdu przez Długopole-Zdrój mówi, że w dniu wczorajszym była wypowiedź w telewizji o kondycji finansowej PKP i przewozów regionalnych, więc nie ma co liczyć na to, że PKP znajdzie pieniądze na inwestycje, ponieważ planują kapitulację i ma być ogłoszona finansowa upadłość w najbliższym czasie. Odnośnie rozmowy Pani Burmistrz z dyrektorem „MONDI...” pyta, czy szła ona w tym kierunku, żeby znaleźć coś dla „MONDI...” poza tym terenem, gdzie jest właściwa siedziba tej firmy, gdyż lokalizacja tego zakładu jest całą przyczyną przejazdu TIRÓW przez Długopole-Zdrój, bo tam jadą te samochody i przejeżdża ich około 70 w ciągu dnia. Jest w 100% pewny, że nie znajdą się pieniądze, żeby wybudować przejazd i drogi dojazdowe, więc może w tym kierunku należy patrzeć, aby przenieść chociaż magazyny „MONDI...” gdzieś indziej.

21/ Adam Jaśnikowski - radny - pyta, czy Pani Burmistrz prowadzi rozmowy z samorządem powiatowym, czy z sejmikiem, bo uważa, że akurat tu p. burmistrz ma dobre kontakty i jest w stanie przekonać, żeby podpisać takie porozumienie i wspólnie aplikować do Unii Europejskiej o środki, bo jak nie będziemy aplikować, to te pieniądze nam nie przejdą. Dobrze, że rozmowy się odbywają, ale trzeba jak najszybciej podpisać porozumienie i ruszać do przodu. Przypomina, że za poprzedniej kadencji było takie porozumienie, gdzie nasza gmina daje 50% na sfinansowanie drogi powiatowej, a 50% powiat.

22/ Renata Surma - Burmistrz - odnośnie przejeżdżających TORÓW przez Długopole-Zdrój do „MONDI...”, to jest ich 24 w ciągu doby. Jeśli chodzi o porozumienie, to istnieje taki wstępny projekt, ale mówi o sfinansowaniu dokumentacji pomiędzy samorządami na wykonanie nowego wiaduktu kolejowego, oczywiście w tym samym miejscu, który jest w tej chwili. Natomiast jest to prawnie niemożliwe, aby podpisać porozumienie z PKP PLK. Jeśli chodzi o to, dlaczego chcemy, aby to zadanie znalazło się w projekcie PKP PLK, to dlatego, że PKP PLK otrzyma 85% środków na sfinansowanie tej całej inwestycji, czyli przebudowy linii kolejowej. Otrzymają oni środki na linię kolejową oraz na zlikwidowane przejazdy kolejowe, więc jest szansa, że również może się tam zmieścić ta nasza droga i jest to dla nas najlepsze rozwiązanie, bo praktycznie nie partycypujemy w ogóle w kosztach tej inwestycji. Natomiast to o czym mówi pan Jaśnikowski, żeby podpisały porozumienie samorządy to powie tak, że Urząd Marszałkowski wie o tym bardzo dobrze i wspiera naszą gminę w tych wszystkich działaniach, jak również Zarząd Powiatu i wstępne porozumienie jest podpisane à propos dokumentacji na przebudowę wiaduktu. W tej chwili czekamy na odpowiedź na nasze pismo informujące o tym, że gmina nie bierze na siebie absolutnie budowy dróg, bo samorząd gminny w tej chwili na to nie stać.

23/ Adam Jaśnikowski - radny - mówi, że pamięta też, iż na jednej z sesji Pani Burmistrz mówiła, że jest możliwość zbitcia tego wiaduktu, że zostaną tylko tory i taka wersja byłaby najtańsza i nie trzeba by było przerabiać.

24/ Renata Surma - Burmistrz - mówi, że pamięta też, iż potem udzielała odpowiedzi po spotkaniu przedstawicieli PKP i pana senatora Jurcewicza, oraz ekspertów technicznych, że jest to niemożliwe, gdyż wysokość, która musi być, to jest przynajmniej 4,70 m. Była oczywiście taka wersja, żeby nawet wyprostować ten wiadukt, natomiast nie osiągnęlibyśmy tej wysokości i nie możemy też wkopać się bardziej w głąb, gdyż jest to teren zalewowy. Poza tym głębokość fundamentu tego wiaduktu nie pozwala na coś takiego.

25/ Mieczysław Kamiński - mieszkaniec Bystrzycy Kłodzkiej - zgłasza swoje zaniepokojenie odnośnie tych dwóch projektów budowlano-wykonawczych kanalizacji sanitarnej dla miejscowości Długopole-Zdrój i Międzygórze wraz z kolektorem grawitacyjno-tłocznym odprowadzającym ścieki do oczyszczalni ścieków w Bystrzycy Kłodzkiej. Pyta, gdzie jest sieć wodociągowa. Tutaj wykonawcy mówili o tysiącach problemów, przeszkód, jak długo to trwa itd., ale logika normalnego człowieka, a szczególnie wykonawcy nakazuje, że realizując te kolektory, trzeba było rozwiązać problem dostarczenia odpowiedniej ilości wody. Uważa, że jeśli robić jedną rzecz, to raz a porządnie. W Długopolu-Zdroju zabraknie niedługo wody i podobnie jest w Wilanowie i Międzygórzu, bo ujęcia, które były budowane w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, są niewydajne. Prosi popatrzeć na ten problem i pomyśleć logicznie,

ekonomicznie i celowo. Był przekonany, że Burmistrz Krynicki, oraz obecna Burmistrz będą kontynuować zamierzenia, pomysły i zadania z jego kadencji, czyli przeprowadzenie sieci wodociągowej i kolektora z Międzygórza, przez Wilkanów, przez Długopole-Zdrój, Długopole Dolne do Bystrzycy Kłodzkiej. To byłoby optymalne rozwiązanie, a my nawet jeśli ruszymy z tymi kolektorami, to ruszymy za jakiś czas, oczywiście z opóźnieniem, ale problem wody nie będzie rozwiązany. Ujęcie wody w Międzygórzu zostało wyprowadzone w kierunku Wilkanowa, jest nitka przygotowana i można byłoby dalej wodę poprowadzić. Jeżeli takie rozwiązanie nie wchodzi w grę, to może dalej ciągnąć ujęcie wody z „zamkowej kopy” przez Bystrycę, które idzie do Długopola Dolnego.

Pyta również Panią Burmistrz, kiedy będzie remontowana ulica Okrzei? Wie, że nie jest to droga gminna, ale to jest skandal na skalę ogólnomiastową w jakim stanie jest ta ulica. Mówi, że w dalszym ciągu Bystrzyca Kłodzka jest szarym i smutnym miastem i ciągle ktoś nam podkłada nogę.

Kolejne pytanie do Pani Burmistrz to: Dlaczego ponownie „Baszta Kłodzka” jest zamknięta? Jest kartka na drzwiach: „Proszę iść do Biura Informacji Turystycznej”, tam ewentualnie ktoś przyjdzie i otworzy. Już tyle razy mówił, że jest chętnych tylu absolwentów różnych szkół, którzy przyjdą na staż i niech w końcu ta baszta będzie otwarta.

Mówi, że mieszkańcy cieszą się z propagandy p. Burmistrz, która pokazuje szereg inwestycji, ale są oni zbulwersowani tym, że niektóre budynki wykazane są jako inwestycje gminne, a te remonty są remontami Wspólnot Mieszkaniowych i udział w gminy w tym remoncie jest minimalny. Nie wie też, jak to wszystko ma się do tego, bo Pani Burmistrz wystąpiła z wnioskiem o rewitalizację, będą środki finansowe i jednym z zadań był remont kamienic, a my w tej chwili na gwałt remontujemy kamienice w Rynku (tj. Placu Wolności), czyli w rejonie, gdzie jest planowana rewitalizacja i nie uzyskamy żadnych środków finansowych, czyli dotacji na ten cel. Uważa, że tu nie ma żadnej korelacji i pyta, czy to jest właściwa polityka. W wielu działaniach gminy nie widać gospodarności.

Następnie pyta też Panią Burmistrz, bo kiedy obiecała, że PKS będzie naprzeciwko Banku Zachodniego, co się w tej sprawie dzieje? Mieliśmy działkę na ulicy Mickiewicza i sprzedaliśmy ją pod NETTO, ale nie zastanowiliśmy się, jak odblokujemy Stare Miasto. Jeżeli docelowo miał być tam przystanek PKS - to dziś można byłoby rozmawiać o zagospodarowaniu placu na parkingi i o przyszłościowym zamknięciu całej dzielnicy staromiejskiej po rewitalizacji. Uważa, że to byłyby jakieś logiczne i rozsądne działania.

26/ Barbara Ślusarczyk - pełnomocnik firmy projektowej AMARBUD, wykonującej dokumentację na kanalizację na terenie Międzygórza i Wilkanowa - podziękowała za zaproszenie na sesję, ale stwierdziła, że być może nie powinni się tu w ogóle znaleźć, gdyż to są sprawy dotyczące inwestora i projektantów. Natomiast skoro tu już są, to chciała powiedzieć, że nie byłiby tu zaproszeni, gdyby nie pismo wystosowane od nich do gminy o przerwaniu prac projektowych. Nie otrzymują w odpowiednim terminie odpowiedzi na pisma, i kiedy sprawę postawili jasno, wtedy gmina odpisała, zapraszając ich na sesję. Nie zostali oni jednak ujęci w porządku obrad, tylko w sprawach różnych udzielono im głosu. Prosi nie traktować projektantów jako zło konieczne, bo okazało się i w pewnym momencie tak się poczuł, jakby ten projekt nie był tej gminie w ogóle potrzebny. Harmonogram prac, który został przedstawiony do przetargu, ma poszczególne punkty dotyczące np. map, czy geodezji i za to zapłacono, ale to nie dotyczy bezpośrednio „kieszeni” projektanta i muszą być pewne odstępstwa od tego, co zostało kiedyś zapisane, ponieważ te prace się przedłużają.

Do tej pory nie mają jeszcze decyzji lokalizacyjnej, a decyzja środowiskowa została wydana kilka dni temu. Są to dwa podstawowe dokumenty, które pozwalają projektantowi projektować i kończyć pracę. W tej chwili prace projektowe są prowadzone z odpowiedzialnością projektanta i firmy projektowej. Wszystkie mapy oraz wszystkie dokumenty pozwalające uzyskać odpowiednie dokumenty lokalizacyjne zostały wykonane w odpowiednim terminie, natomiast opóźnienia były z tytułu uzgodnień.

Zaznacza, że chciałaby usłyszeć od Pani Burmistrz, jak dalej będą prowadzone prace dotyczące ich wspólnych porozumień, bo zgromadzeni tu są zdziwieni, że projektanci tutaj dzisiaj są obecni.

27/ Renata Surma - Burmistrz - mówi, że ona nie jest zdziwiona i specjalnie zaprosiła projektantów na dzisiejszą sesję dlatego, że w uchwale dotyczącej zmian w budżecie na rok 2009 jest wprowadzona kwota ze środków niewygasających właśnie na te inwestycje, czyli dokumentację sieci kanalizacyjnej Międzygórze - Wilkanów i Długopole-Zdrój - Długopole Dole. A więc z tego powodu zaprosiła tutaj państwa projektantów oraz dlatego, że przetarg, który był rozstrzygnięty jeszcze w roku 2007 mówił o zakończeniu tejże dokumentacji na 31 grudnia 2008 r. Tak więc to nie państwo projektanci robią nam łaskę i ukłon, tylko gmina i Rada Miejska w Bystrzycy Kłodzkiej, zezwalając na to, aby środki na ten cel, były środkami niewygasającymi i mogły być wykorzystane w roku 2009. Chciałaby też, żeby wszyscy mieli tutaj jasność, jaka jest obecna sytuacja w tej sprawie, bo słyszała, że to jest właśnie jej wina, że ta dokumentacja nie jest jeszcze gotowa. Jest mnóstwo korespondencji pomiędzy gminą a biurem projektowym i prosi nie mówić, że to gmina nie dotrzymała terminu. Oczywiście są środki łagodzące mówiące o tym, że wiele tutaj złego wychodzi od samych mieszkańców Międzygórza, którzy może nie rozumiejąc problemu, albo też chcąc mieć wszystko, a nic w zamian za to nie dając - chcą mieć kanalizację, wodociąg, byleby to nie przechodziło przez ich działki. W tym względzie projektanci mieli ogromne problemy i trzeba było przeprojektowywać przebieg sieci kanalizacyjnej, co powoduje, że projekt będzie niestety bardziej kosztowny. Gdybyśmy jednak wzięli dokumenty przetargowe, to sprawa powinna być zakończona 31 grudnia 2008 r. Zaprosiła tu państwa projektantów po to, aby wyjaśnić, jakie są przyczyny opóźnienia w zakończeniu dokumentacji i jeszcze raz prosi, aby nie mówić, że wina stoi tylko po stronie gminy, bo tak nie jest. Faktycznie, gdyby ta sprawa była zakończona w grudniu 2008 roku, dzisiaj nasze spotkanie nie byłoby potrzebne.

To samo też dotyczyło projektu na kanalizację Długopole-Zdrój – Długopole Dolne, aczkolwiek tutaj poradzili sobie i jest już złożony wniosek do starostwa o pozwolenie na budowę i wszystko na to wskazuje, że 30 listopada br. nasz wniosek o dofinansowanie tego zadania zostanie złożony.

28/ Roberta Gazda - Kierownik Wydziału Inwestycji tyt. urzędu - przypomniawszy pewne fakty, bo tu pani pełnomocnik bardzo ostro zaatakowała gminę i inwestora mówiąc, że z naszej strony nie było żadnej współpracy i że to państwo projektanci dopiero ostrym piśmem poruszyli gminę i gmina w końcu zabrała się za ten temat. Nie. Może powiedzieć inaczej i przytoczyła fakt, jaki miał miejsce: firma AMARBUD wystartowała do przetargu, który miał miejsce w roku 2007, gdzie było wyraźnie podane, jakie są warunki wykonania projektu, a w tym była załączona cała kompletna umowa oraz formularz cenowy, na jakie rozdziały dzielimy dokumentację i za co będzie płacone. Umowa tej firmy z gminą została podpisana 20 września 2007 r. w której był termin wykonania zadania 19 grudnia 2008 r. Państwo projektanci nie wywiązali się z tego terminu i nie zmieścili się w tym czasie, tłumacząc to problemami, jakie napotkali, sporządzając dokumentację, o której gmina też wiedziała, bo uczestniczyła z firmą w rozwiązywaniu tych problemów. Były to głównie problemy z osobami, które nie wpuszczały projektanta na te działki, które były korzystne do przeprowadzenia sieci kanalizacyjnej. Najwięcej problemów było w Międzygórzu, gdzie teren jest trudny i faktycznie pan projektant wiele razy był w tej miejscowości, aby porozmawiać z mieszkańcami. Następnie przytoczyła kilka sytuacji, które miały miejsce, a także poinformowała o spotkaniach w terenie, gdzie uczestniczyła ona, p. Sekretarz Gminy, p. Henryk Skrętkowicz (projektant), Przewodniczący i prowadzono rozmowy z mieszkańcami, prosząc, aby nie utrudniali oni prowadzenia sieci przez tą, czy inną działkę. Tak więc te problemy zostały przez gminę uwzględnione i 19 grudnia 2008 r. został podpisany aneks terminowy na przedłużenie wykonania dokumentacji do kwietnia 2009 r., czyli gmina dała dodatkowy czas, nie egzekwując żadnych kar, chcąc pracować korzystnie i spokojnie. W kwietniu okazało się, że państwo projektanci też nie zmieszczą się w czasie i 30 kwietnia br. został podpisany kolejny aneks terminowy, gdzie gmina dała kolejny czas na wykonanie dokumentacji, pytając wcześniej projektantów, jaki czas jest jeszcze niezbędny, żeby mogli to wykonać. Okazało się, że do sierpnia będzie to wykonane. Przecież gmina sobie tego terminu nie wzięła sobie „z sufitu” – mówi. Dnia 17 sierpnia 2009 r. sprawa miała się zakończyć. W lipcu wysłała przypomnienie do jednego

i drugiego pana projektanta (czyli do wykonania dokumentacji na Długopole-Zdrój – Długopole Dolne, oraz Międzygórze – Wilkanów) - żeby nie zapomnieli o tym, że jest to termin ostateczny, a na początku sierpnia zaprosiła ich na spotkanie do UMiG i wtedy dowiedziała się, że ten termin znowu nie będzie dotrzymany. Dlatego też na dzisiejszą sesję zostali zaproszeni państwo projektanci, ponieważ kolejny raz prosimy radnych o przedłużenie terminu i nie może się tłumaczyć w nieskończoność, bo ona nie wie do końca, jakie ci państwo mieli powody, że przez 2 lata nie wykonali dokumentacji. Stąd jest sprawa na dzisiejszej sesji, że musiała wystąpić do radnych z prośbą o to, aby te środki niewygasające przedłużyć. Tak więc ze strony gminy zostało zrobione wszystko, co możliwe m.in. gmina dała dwa dodatkowe terminy firmie i firma nie dostała żadnych kar z tego tytułu. Uważa, że takie atakowanie Pani Burmistrz i gminy jest troszeczkę nie na miejscu. Następnie w sierpniu Firma AMARBUD wystosowała do gminy pismo, w którym projektanci się trochę tłumaczyli, ale także prosili o dodatkowe pieniądze. Ona w tym momencie wystąpiła z zapytaniem do radcy prawnego, czy firmie AMARBUD należą się dodatkowe pieniądze i czy mogą sobie dzielić harmonogram płatności, jak chcą. Radca prawny odpowiedział jej, że tak robić nie można. Umowa jest ryczałtowa i nie ma żadnego zwiększenia płatności i nie można sobie dzielić elementów płatności. Tak więc firma AMARBUD narzuca gminie swoją wolę, chcąc uzyskać dodatkowe pieniądze i dodatkowy termin. Przypomina, że dzwoniła w miesiącu sierpniu do Pani Prezes Śliwińskiej i dowiedziała się, że Pan Henryk Skrętkowicz jest na urlopie, ale chciałby on rozmawiać z radnymi jeszcze w sierpniu. Niestety nie ma takiej możliwości, żeby ona na prośbę projektanta zbierała radnych i prosiła o rozmowę projektanta z radnymi. Powiedziała, że będzie takie spotkanie, ale Pani Burmistrz wraz z Panem Przewodniczącym muszą zdecydować na jaką sesję zostaną zaproszeni projektanci. Decyzja zapadła, że akurat na dzisiejszej sesji są obecni przedstawiciele firmy AMARBUD. Następnie zacytowała pismo, które ww. firma wystosowała w miesiącu sierpniu do gminy, gdzie firma chciała przeforsować dodatkowe pieniądze i taką formę płatności, jaka nie jest w umowie i poinformowała o przerwaniu prac projektowych oraz wyznaczeniu terminu i miejsca spotkania, które miałyby się odbyć we Wrocławiu. Pyta, czy to wykonawcy projektu nie powinno zależeć na tym, żeby w końcu tu przyjechać i się wytłumaczyć oraz pokazać na jakim etapie jest projekt i kiedy ma zamiar go zakończyć? To gmina, jako inwestor ma jeździć do projektanta i prosić się o wykonanie zadania, gdzie daje umowę, potem dwa razy aneks? Uważa, że chyba coś tu jest nie tak. Pani pełnomocnik firmy AMARBUD jest rzeczywiście osobą bardzo konkretną i przedstawiła tą sprawę ze swojej strony, ale Pani Gazda pokazuje, jakie są fakty, a dokumentacji na ten temat są 3 segregatory, jaka była pomoc ze strony gminy na rzecz projektantów.

29/ Renata Surma - Burmistrz - dodaje, że po to zaprosiła na dzisiejszą sesję projektantów dokumentacji na kanalizację, aby poinformować, że istnieje problem. Zwraca uwagę na to, co było w umowie podczas procesu przetargowego i mówi, że nie zostało to i nie zostanie zmienione, bo nie ma takiej możliwości. Podkreśla ponownie, że w proponowanych dziś zmianach w budżecie na rok 2009 zostały wprowadzone środki niewygasające, o które prosiła radnych w ubiegłym roku, żeby taką uchwałę podjęli. Nie chce też mówić o innych faktach, że decyzja środowiskowa została wydana we wrześniu, a firma AMARBUD pisze pismo do gminy 10 października br. itd., bo tu się możemy przepychać tymi różnymi terminami, ale uważa, że to faktycznie nie miejsce i czas na takie rozmowy i proponuje spotkanie u siebie w gabinecie.

30/ Przewodniczący - mówi, że wyobrażał sobie, iż to dzisiejsze spotkanie będzie dotyczyło tych problemów i trudności, na które projektanci się natknęli przygotowując dokumentację na kanalizację z Międzygórza do Wilkanowa, a tu dochodzi do jakichś przepychanki słownej pomiędzy projektantem a gminą. Uważa, że radni nie muszą wysłuchiwać takich rzeczy.

31/ Adam Jaśnikowski - radny - pyta projektantów, kiedy zakończą swoje prace? Jego zdaniem projektanci nie powinni otrzymać więcej pieniędzy, a raczej mniej, bo nie wykonali oni zadania w czasie - podpisali umowę i nie dotrzymali jej. Ci państwo w ogóle nie powinni przystępować do przetargu, jeśli uważali oni, że coś jest nie tak.

32/ Henryk Skrętkowicz - odpowiada, że dokumentacja jest możliwa do wykonania po dostarczeniu przez inwestora decyzji o warunkach zabudowy pożytku publicznego. Ta decyzja nie została do tej pory wydana z tego względu, że nie było decyzji środowiskowej, a ta właśnie decyzja jest wydawana przez inwestora przez 12 miesięcy, gdzie śmie twierdzić, że 9 miesięcy było zmarnowanych całkowicie przez niewiedzę inwestora, a może to udowodnić dokumentami, które posiada. To, że nie mogli oni zmieścić się w terminach, to nie jest głównie z ich winy, tylko były opóźnienia w wydaniu decyzji. Jeżeli będzie już wydana decyzja o warunkach zabudowy pożytku publicznego, o którą wniosek złożył w październiku ubiegłego roku, to musi minąć 30 dni, aby decyzja się uprawomocniła, potem potrzeba 60 dni na Zespół Uzgadniania Dokumentacji i 60 dni na Starostwo Powiatowe. Jeżeli nikt nie będzie protestował w stosunku do tej decyzji o warunkach zabudowy, to będzie dobrze, ale jeżeli których z właścicieli działek powie, że mu się to jednak nie podoba, to wówczas ta sprawa znowu przeciągnie się w czasie. Przypomina, że wniosek o wydanie decyzji środowiskowej do gminy złożył 24 września 2008 r. W listopadzie zmieniły się przepisy i gmina na to miała czas 7,6 tygodnia, ale został on całkowicie zmarnowany, a do tego niewiedza gminy do dnia 31 marca 2009 r. nie pozwoliła złożyć odpowiedniego wniosku do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska. Zostało to złożone właśnie 31 marca 2009 r. i to całkowicie przypadkowo gmina się o tym dowiedziała, ponieważ nie wystąpił o to Wydział Rolnictwa, tylko Wydział Urbanistyki i Planowania wystąpił z zapytaniem, czy może wydać decyzje o warunkach zabudowy, nie mając decyzji środowiskowej. Wówczas Pan Dyrektor Generalny poinformował, jak wyglądają nowe przepisy i po tym fakcie gmina dopiero się zwróciła do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, który podjął działania dopiero 15 czerwca 2009 r. przy jego osobistym dużym zaangażowaniu i około 24 sierpnia 2009 r. została wydana opinia w tej sprawie. Przypomina, że wówczas rozmawiał z Przewodniczącym Rady Panem Patynką, naświetlając mu w czym jest problem. Tak więc podkreśla, że do ukończenia projektu brakuje mu decyzji o warunkach zabudowy pożytku publicznego, bo jest to dokument, który pozwala na uzgodnienia z drogami krajowymi, pozwala wystąpić do ZUD-u, oraz pozwala prowadzić dalsze prace projektowe.

33/ Renata Surma - Burmistrz - mówi, że sprawa wzięła się też stąd, że firma AMARBUT wystąpiła o większe pieniądze i o to, aby wypłacić już, kiedy do końca nie jest doprowadzony projekt. Jeszcze raz podkreśla, że gdyby nie rok temu, a wcześniej został złożony wniosek o wydanie decyzji o warunkach zabudowy, to cała sprawa byłaby już zakończona, tak więc są poślizgi również ze strony projektantów. Natomiast w międzyczasie faktycznie zmieniły się przepisy, gdzie musiała być wydana decyzja środowiskowa i niestety stąd to się wszystko też wzięło. Powtarza po raz kolejny, że zwiększona kwota za wykonanie tego projektu absolutnie nie wchodzi w grę.

34/ Anna Rogalka - Kierownik Wydziału Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Leśnictwa - poinformowała, że wniosek o wydanie decyzji środowiskowej został złożony 23 września 2008 roku i postępowanie trwało rok, bo dokładnie 24 września 2009 roku została wydana decyzja. Została ona wydana z poślizgiem, ponieważ zmieniły się przepisy, oraz nastąpił chaos w postępowaniu, spowodowany zmianami pana projektanta, które może przytoczyć. Po złożeniu wniosku o wydanie decyzji środowiskowej gmina wystąpiła do organów uzgadniających, do SANEPIDU, do Starosty, oraz podając do BIP-u informacje o wszczęciu postępowania. W grudniu 2008 r. firma AMARBUD składa do gminy sprostowanie, że po konsultacjach z mieszkańcami Międzygórza zostanie naruszona działka, gdzie podaje się numer działki itd. Potem były kolejne pisma, a jakakolwiek zmiana we wniosku do raportu, który został złożony pierwotnie, wymaga ponownego uzgodnienia z organami opiniującymi, czyli Starostwem i SANEPIDEM, co znowu przedłużyło całą sprawę. Odrębną sprawą jest uzgadnianie z Regionalną Dyрекcją Ochrony Środowiska, gdzie projektant musiał dwukrotnie uzupełniać raport na wezwanie dyrekcji i przy naszych monitach i pismach Pani Burmistrz proszących RDOŚ o to, aby przyspieszyć wydanie decyzji z uwagi na wszystkie inne terminy. Na zakończenie zaprosiła projektantów na rozmowę do swojego pokoju.

35/ Henryk Skrętkowicz - zaznacza, że decyzji lokalizacyjnej pożytku publicznego nie ma do tej pory i wyprasza sobie to, co powiedziała Pani Rogalka – „to nie jest żaden chaos,

tylko to jest praca". Należy sobie też uświadomić, że wystąpienie do Starostwa i SANEPIDU tutejszego Wydziału Rolnictwa było opóźnione. Te zmiany, które wprowadzał, robił tylko dla dobra naszej gminy, gdyż otworzyła się droga przejścia przez jedną z działek. Przygotowywał też raport oddziaływania wpływu na środowisko na Międzygórzu i kolektor, ale można było tak, jak w przypadku Długopola, odstąpić od tego. Decyzja środowiskowa w przypadku projektu na Długopole-Zdrój była wydawana w ciągu dwóch dni, bo jednego dnia było ogłoszone, drugiego dnia było powiedziane, że nie potrzeba, a za 21 dni była wydana decyzja. Tu potrzebna była świadomość gminy, czy też nacisk, że projekt kanalizacji na Długopole-Zdrój trzeba skończyć i gmina się mocno w to zaangażowała, natomiast projekt na kanalizację w Międzygórzu gminie jest do niczego nie potrzebny. Gmina wydała taki dokument, jak Wieloletni Plan Inwestycyjny na lata 2009-2013 i tam Międzygórza nie ma.

36/ Przewodniczący - zaznacza, że sprawa dotyczy zadania, którego pan projektant się podjął w ramach umowy. Mamy już miesiąc październik i z tego wynika, że dokumentacja do końca grudnia tego roku nie zostanie wykonana. Gmina w budżecie na rok 2008 zaaplikowała pieniądze na ten cel i znowu będzie musiała je przełożyć na przyszły rok. Te sprawy, o których się tu mówi, są to sprawy pomiędzy inwestorem a projektantem i nie powinno się ich poruszać na sesji rady.

37/ Henryk Skrętkowicz - jeśli będzie miał decyzję, na którą oczekuje, to tak jak wspomniał wcześniej – sprawa zakończy się szybko. Przypomina, że reakcja ze strony gminy dopiero nastąpiła, jak przesłano pismo o przerwaniu robót, bo wcześniej się nic nie działo. Uważa, że to gmina zmarnowała czas a nie oni.

38/ Renata Surma - Burmistrz - przypomina przetarg na tą samą dokumentację z roku 2006, gdzie potem gmina musiała kontynuować to wszystko. Nie pamięta w tej chwili nazwy firmy, która wygrała przetarg na skanalizowanie Międzygórza i też była ta sama prośba o przesunięcie terminu, o środki niewygasające, a wreszcie efektem tego było to, że firma się wycofała i podejrzewa, że z tych samych problemów, jakie są teraz. Teren na skanalizowanie jest naprawdę bardzo trudny, ale jeśli spojrzeć na propozycje podczas przetargu, jaki był rozstrzał kwoty pomiędzy najniższą a najwyższą - było to ponad 200 tys. zł różnicy. Podejrzewa, choć może się mylić, że ogrom prac, które stanęły przed projektantami powodują to, że kwota, która została zaproponowana w przetargu - projektantów w tej chwili nie zadawała i stąd jest ten cały problem, tym bardziej, że proszono gminę o zwiększenie środków, na które gmina absolutnie nie może się zgodzić.

39/ Barbara Ślusarczyk - mówi, że to nie sprawa w tym, że oni chcą dodatkowych pieniędzy, to nie o to chodzi. Oni chcieli otrzymać niewielką kwotę chociaż za wykonanie tej części projektowej, która została oddana z pozwoleniem na budowę tzn. z terenu zamkniętego, przejścia przez PKP, gdzie to jest „państwo w państwie” i jakby radni na to spojrzeli - to są grosze, kawałek projektu (11 900 zł) i tego gmina nie może zapłacić? Uważa, że nie powinni się znaleźć na tej sesji, a może i dobrze, że są, bo przynajmniej wszyscy widzą, jakie są wielkie problemy. Oni naprawdę nie walczą o jakieś kolosalne sumy, ale o własny kawałek z projektu, a jest to „ciężki kawałek chleba”, bo projektant musi zrobić prawie wszystko. Tak więc jeżeli mamy trudności, to powinniśmy je rozwiązywać razem. Chodzi im o to, aby gmina zapłaciła 11 900 zł za kawałek projektu i to nie są dodatkowe pieniądze, ale pieniądze za wykonaną pracę. Jest zamknięty projekt budowlano-wykonawczy z pozwoleniem na budowę na terenie zamkniętym PKP, co nie zostało ujęte w harmonogramie jako oddzielne zadanie, tylko zostało zapisane jako całościowy projekt budowlany. Oni nie mają w tej chwili ani grosza, bo musieli oddać geodecie, geologowi itd. Te pieniądze, które już otrzymali, odeszły od nich, nie mają nic. Pyta, czy mają zbankrutować? Czy nie można jakoś przychylić się do ich prośby i rozwiązać ten problem? Gmina nie odniosła się do tego pisma, które napisali, a było ono naprawdę ugodowe i w związku z tym musieli napisać pismo o przerwaniu prac, bo cóż mogli zrobić? „Tonący brzytwy się chwyta” – mówi. W uzgodnieniu z PKP musieli ponieść jeszcze dodatkowo 1 800 zł, żeby otrzymać pozwolenie na budowę.

40/ Roberta Gazda - dodaje, że gmina nigdy nie trzyma wykonawców bez grosza, którym daje termin realizacji półtora roku i cena ryczałtowa wynosi 149 816 zł. W przetargu był formularz cenowy, który był też załącznikiem do umowy, gdzie są podzielone

poszczególne etapy, na które można podzielić dokumentację projektową i że gmina płaci za poszczególne etapy, ale za cały element roboty, a nie za jakieś jej fragmenty. Ona nie jest w stanie określić w ilu procentach jest wykonany projekt i potem Regionalna Izba Obrachunkowa zarzuci gminie, na jakiej podstawie wypłaciła firmie pieniądze. Tak więc ona, żeby dać szansę również projektantowi, bo on nad tym pracuje półtora roku i musi jakieś pieniądze do domu przynieść, zawsze daje formularz cenowy, za jakie elementy ile płacimy. Następnie poinformowała, za co już gmina zapłaciła, a mianowicie: za mapy sytuacyjno-wysokościowe zapłacono 33 916 zł, za dokumentację geologiczną - 22 984 zł, za operat wodno-prawny – 4 636 zł, za decyzję środowiskową i raport oddziaływania na środowisko - 3 416 zł, pomimo, że wiedzieliśmy, że Wydział Rolnictwa jeszcze ten temat załatwia. Projekt budowlany - cały, a nie fragment, który dotyczy PKP opiewa na kwotę 35 014 zł. Państwo projektanci w piśmie do gminy wyliczyli, że to, co dotyczy PKP, to jest kwota 11 900 zł. Pyta, na jakiej podstawie projektant sobie wyliczył, że 1/3 projektu budowlanego, to jest PKP? W umowie było wyraźnie napisane, że gmina płaci za całe elementy robót, do wysokości 50% wartości umowy, bo ona też musi zabezpieczyć interesy gminy i nie może płacić wszystkiego naraz, tylko musi zagwarantować, że gmina otrzyma wiarygodną i kompletną dokumentację. Radca prawny wypowiedział się w tej kwestii i stwierdził, że państwo projektanci nie mają racji i nie mogą żądać zmiany płatności.

41/ Przewodniczący - zakończył dyskusję w tym temacie i prosi p. Henryka Skrętkowicza o to, aby udał się w spokoju do biura p. Gazdy i tam sprawę załatwił.

42/ Roberta Gazda - przypomniała, że było pytanie ze strony radnych, kiedy p. Wnęk zakończy dokumentację, więc prosi, aby ten pan się wypowiedział, który miał taką samą sytuację, ten sam czas zawarcia umowy, terminy, aby obecni tu mieli porównanie.

43/ Zbigniew Wnęk - poinformował, że chciałby tu trochę bronić kolegi projektanta. Dodał, że praca projektowa polega przede wszystkim na pracy twórczej, myślowej i niestety w bardzo dużym zakresie na pracy postępowania administracyjnego, która od inżynierów niestety nie zależy. Jeśli chodzi o jego dokumentację, chciałby jeszcze raz podziękować przede wszystkim radnym z Długopola-Zdroju, którzy pomogli mu negocjować z mieszkańcami w wyrażeniu zgody na przejście przez ich działki, oraz podziękował pracownikom UMiG, którzy starali się pomóc mu w tych kontaktach z mieszkańcami w załatwieniu procedur prawnych. Dokumentację ma zamiar skończyć oczywiście w tym roku. Projekt budowlany z 80% elementów wykonawczych jest złożony w Starostwie Powiatowym. Procedura - ma nadzieję, że skończy się w ciągu miesiąca, ale to też nie jest takie proste. W tym samym czasie chce zrobić elementy projektu wykonawczego. Tak więc w tym roku ma zamiar zapomnieć o tym temacie i ma nadzieję, że nastąpi to już w listopadzie.

44/ Jan Szkwarek - radny - pyta p. Wnęka, czy zakończył on całkowicie dokumentację, czy też nie?

45/ Przewodniczący - zaznaczył p. Szkwarkowi, że przecież p. Wnęk odpowiedział, że projekt jest złożony w 80% w starostwie.

46/ Edward Rojek - mieszkaniec Bystrzycy Kłodzkiej - pyta, kto jest gospodarzem budynków komunalnych, czy ZBK, czy gmina?

47/ Renata Surma - Burmistrz - odpowiada, że w budynku, w którym mieszka p. Rojek – jest wspólnota, dlatego przykro jej, ale gospodarzem tam jest wspólnota i zarządca, który jest wybrany przez wspólnotę. Tak więc jeśli chodzi o ten budynek, muszą być podejmowane uchwały wspólnoty i jeśli taka uchwała będzie, wtedy mogą być wykonywane wszystkie prace, które będą w uchwale podjęte.

48/ Edward Rojek - mówi, że pozostałych nie interesuje dach, gdyż ich nie zaleje, a jego tak, ponieważ mieszka najwyżej. Złożył też wniosek o wykup mieszkania, to w ZBK odstąpiło od remontu dachu – polepili dziury i poszli. On nie prosi o jakąś jałmużnę, ale walczy o remont dachu. Pyta p. Burmistrz, gdzie żyjemy i co robimy? Wie, że ona robi nawet za dużo, bo teraz są takie zwariowane czasy, że aby coś zrobić, trzeba się najeździć wszędzie, ale gdyby była na miejscu i miała dobrych robotników, to dawno byłoby po robocie. Prosi radnych, aby przyszli do niego do domu i zobaczyli, jak żyje.

Wnioski z sesji:

Sekretarz sesji poinformował, że wpłynął do niego jeden wniosek, który został już przegłosowany w punkcie informacji o pomocy dla osób niepełnosprawnych, który brzmi:

„Rada Miejska w Bystrzycy Kłodzkiej wnioskuje do Rady Powiatu Kłodzkiego o zwiększenie dofinansowania Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych celem pełnej realizacji:

- 1/ zadań sportu, kultury, rekreacji i turystyki osób niepełnosprawnych;**
- 2/ zaopatrzenia w sprzęt rehabilitacyjny, przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze;**
- 3/ likwidacji barier architektonicznych”.**

Ad 12. Zamknięcie obrad

Wobec wyczerpania porządku obrad - Przewodniczący podziękował sekretarzowi sesji za pełnienie odpowiedzialnego obowiązku oraz radnym za czynny udział i z a m k n ą ł o b r a d y czterdziestej ósmej sesji Rady Miejskiej V kadencji w Bystrzycy Kłodzkiej o godz. 14.30

Protokołowała: Wioletta Regulska